

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewieróezni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 sierpnia b. r., profesora państwowego gimnazjum św. Jacka w Krakowie, dr. Karola Petelencza, zamianować najmiłościwiej dyrektorem gimnazjum państwowego w Sanoku, a profesora gimnazjum państwowego w Przemyślu, Michała Żułkiewicza, dyrektorem niższego gimnazjum państwowego w Bochni.

Minister wyznań i oświecenia zamianował suplenta gimnazjum państwowego w Tarnopolu, Mikołaja Pleszkiewicza, rzeczywistym nauczycielem gimnazjum państwowego w Jaśle.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Wiktora Balickiego, w Bilince małej, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Bilince małej; tymczasową nauczycielkę, Walerję Maryę Fruzińską, w Więkowicach, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Więkowicach.

Poprawcze egzamina dojrzałości w szkołach średnich rozpoczną się:

- A) we Lwowie:
1) w gimnazjum akademickim dnia 13-go września b. r.;
2) w gimnazjum II dnia 13-go września b. r.;
3) w gimnazjum Franciszka Józefa dnia 17-go września b. r.;
4) w gimnazjum IV dnia 17-go września b. r.;
5) w szkole realnej dnia 21-go września b. r.
- B) w Krakowie:
6) w gimnazjum św. Anny dnia 21-go września b. r.;
7) w gimnazjum św. Jacka dnia 19-go września b. r.;

8) w gimnazjum III dnia 20-go września b. r.;

9) w szkole realnej dnia 17-go września b. r.

W tych terminach odbędą się w gimnazjach:

akademickim, II-gim i Franciszka Józefa (III) we Lwowie, tudzież w gimnazjum św. Anny w Krakowie, i w szkołach realnych we Lwowie i w Krakowie, także egzamina zupełne (piśmienne i ustne, lub tylko ustne), w myśl rozporządzenia Minist. z 16-go września 1880, l. 11.715, i z 28-go kwietnia 1885, l. 7553 z a.

Abituryenci wymienionych powyżej zakładów mogą przystąpić do egzaminu poprawczego tylko w tym zakładzie, w którym składali pierwszy egzamin przy końcu roku szkolnego. Abituryenci innych zakładów mają się zgłosić do jednej z wyżej wymienionych szkół średnich tej samej kategorii, jak zakład, w którym zdawali pierwszy egzamin.

Abituryenci, mający składać egzamin poprawczy, albo cały egzamin ustny, winni zgłosić się dwa dni, a składający cały egzamin piśmienne i ustnie, ośm dni przed rozpoczęciem egzaminów ustnych u Dyrekcyi zakładu.

Z c. k. kraj. Rady szkolnej.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 sierpnia.

Jutro upłynie lat dziewięć od czasu objęcia przez hr. Taaffego prezydentury gabinetu przedlitawskiego. Już sam fakt utrzymania się tak długo na czele rządu jest nieznanem w Austrii konstytucyjnej zjawiskiem i mimowoli budzi zaszczytny podziw dla męża, który wśród rozlicznych trudności umiał przez lat dziewięć bez przerwy sterować nawą państwową i skierować ją ku bezpiecznej przystani. Gdy dnia 12 sierpnia 1879 ukazał się na widowni gabinet hr. Taaffego, nie było nikogo co mu wróżył dziewięć lat życia i zdrowia.

Wprawdzie miał on w Izbie deputowanych większość, na której poparcie mógł liczyć w chwilach stanowczych, różnorodnie jednak żywioły, składające tę większość, nie zdawały się zapowiadać zbyt pewnego i na wszelkie wypadki zwartego stronnictwa; każdej chwili należało obawiać się, że krzyżujące się z sobą zapatrywania, tendencje i interesa pojedynczych sprzymierzeńców zetną się z sobą, że wyłonią się kontrowersje i spowodują ostatecznie katastrofę parlamentarną a z nią upadek ministerstwa.

Niepospolite atoli przymioty hr. Taaffego, jego energia, takt, umiarkowanie i pojedynawczość potrafiły przekonywać lub usuwać z drogi różnego rodzaju przeszkody i zdobywać coraz szerszy teren dla wytkniętego programu, którego myślą przewodnią było i jest: pojednanie stronnictw, zażegnanie waśni narodowościowych na gruncie konstytucyi, uporządkowanie gospodarstwa państwowego. Po objęciu przez hr. Taaffego prezydentury po raz pierwszy zebrali się przy otwarciu nowo wybranej Rady państwa, przedstawiciele wszystkich ludów i plemion królestw i krajów austriackich. Żądanie, jakie dziesięć lat przedtem postawił hr. Taaffe, gdy próbował nakłonić przewódców czeskich, do porzucenia abstynencji — mianowicie, iż tylko w parlamencie i tylko na gruncie wskazanym konstytucją powinna być prowadzona akcja dla osiągnięcia porozumienia, otoż żądanie to spełniło się a ten pierwszy sukces, o jaki kusiły się naderemnie wszystkie poprzednie gabinety, pozwalał pomimo wszelkich pesymistycznych głosów, dobrze wróżyć o przyszłości nowego rządu i jego kierownika.

Co zdziałał gabinet hr. Taaffego, który pomimo niektórych zmian per-

sonalnych wytrwał niewzruszenie do ostatniej chwili przy wytkniętym programie, co zdziałał on na wszystkich polach życia publicznego, jak silną stała się pod jego egidą myśl pojednania i jakie poczyniła ona postępy: to rzeczy zbyt znane i ogólnie uznane, abyśmy potrzebowali je tutaj przypominać. Wierny swemu programowi i stawiając interesa państwowe ponad wszystkie inne, hr. Taaffe spogląda w dziewiątą rocznicę swej prezydentury na szereg dzieł, które imieniu jego zapewniają zaszczytną kartę w dziejach Austrii. Wyprowadzenie z chaosu, wzmocnienie i skierowanie na pomyślną drogę finansów państwowych, rozliczne ulepszenia na polu ekonomicznym, wykończenie i potężny rozwój sił zbrojnych przez utworzenie instytucyi pospolitego ruszenia, nowe uregulowanie stosunku Przedlitawii do drugiej połowy Monarchii, gorące zaopiekowanie się uboższymi klasami ludności, oto dzieła, które obok wielu innych świadczą najwymowniej, jak spełnił swe zadanie dzisiejszy gabinet.

Poznań, 8 sierpnia.

(Akcya przedwyborcza. — Działalność komisji kolonizacyjnej w świetle urzędowego sprawozdania. — Kolonizacya w Prusach zachodnich. — Otwarcie seminarium duchownego w Poznaniu. — Drobne wiadomości.)

Akcya przedwyborcza, dzięki bardzo gorliwej działalności komitetu centralnego, jest już w pełnym toku, a zainteresowanie się przyszłymi wyborami, które odbędą się prawdopodobnie w pierwszych dniach listopada, zdaje się być ogólnem.

Początek w tym ruchu uczyniono w Bydgoszczy, gdzie jako kandydatów na postów wybrano pp.: Magdzińskiego, dotychczasowego prezesa Koła polskiego w parlamencie niemieckim; dr. Komierowskiego i ks. dr. Steblewskiego, znanych zaszczytnie z wystąpień na arenie życia publicznego.

lękając się wzmagającej się potęgi optymatów, którzy tron otaczali, domagała się ciągle ograniczenia władzy monarszej a odpychała stale wszelkie pokuszenie, aby ją umocnić; dyssydenci burzyli się nieustannie, kościoły unicki i wschodni były w otwartej walce, wszelkie zamierzone przez Króla w tym kierunku reformy rozbijały się w samym zarodzie, a Władysław nie miał dość wytrwałości czy siły, by rozpoczętemu dziełu, pomimo przeszkód, powodzenie wywalczyć. Otoczony dokoła intrygami dworskimi, niezgodą i rywalizacją możnowładców a burzliwymi reszczeniami szlachty, coraz bardziej zapadający na zdrowiu i dręczony ciężką chorobą kamienia, Władysław porywał się chwilami do czynu, zapalał się do myśli wielkich i zbawczych przedsięwzięć, ale wnet złamany moralnie i fizycznie, zapadał w niemoc. Jak cofnął się przed zamierzonym poślubieniem palatynówny Renu, wnuczki Jakóba Króla angielskiego, co mu zapewnić mogło przyjazną pomoc potężnej Anglii, jak potem wyrzekł się zamiaru poślubienia księżniczki francuskiej i zjednania sobie w ten sposób aliansu z Francją, przez nią zaś z Zachodem, a wyrzekł się w obec niechęci senatu, z którą walczyć nie chciał, tak też i w następnych latach panowania swego nie umiał postawić niezwalzonego oporu ani zachciankom szlachty, podnoszonym na sejmach burzliwych, ani groźnej potędze możnowładców, która z dniem każdym rosła, czepiac teraz nowe siły w olbrzymich fortunach na Ukrainie gromadzonych...

W pośród tych wewnętrznych niebezpieczeństw i niesnasek, rwąca się do czynu dusza Króla Władysława, przemysłowała wciąż jednak o sposobach ratunku. W około niego gromadzą się doradcy: poseł wenecki Tiepolo, nuncyusz apostolski de Torre a w pierwszym rzędzie Jerzy Ossoliński — wszyscy zaś pragną wojny tureckiej, widząc w niej jedyny środek stłumienia waśni domowych a zarazem zdobycia wielkiej potęgi.

Okryty chwałą w zagranicznych poselstwach, bystrości umysłu i elokwencji niezrównanej, Ossoliński, przebojem niejako, pomimo nienawiści szlachty, niechęci i zazdrości, jakie obudzał, wywalczył sobie wyjątkowe, potężne stanowisko. Mierzył się on nawet i zwycięzko się mierzył z kochankiem królewskim, Kazanowskim. Ten bowiem pewien królewskiego affektu, nie mięszał się zrazu do spraw publicznych, a gdy Król przybywał do pałacu swego kochanka, lub gdy Kazanowski wzywał do siebie, to nie po to, aby z nim o planach swych lub zamysłach wojennych radzić, lecz aby o troskach wszelkich w wesołej a poufnej rozmowie zapomnieć. O tych rozmowach a biesiadach poufnych obiegały nawet rozmaite, dziwaczne wieści; nikt do nich przypuszczony nie był prócz kilku ulubieńców królewskich, na których milczenie rachować było można. Odbywały się one w osobnych komnatach pałacu, do których, prócz Sicińskiego, żaden z dworzan Kazanowskiego dostępu nie miał. Opowiadano, że tam dzieją się orgie haniebne a podejrzenia te umocniły

się jeszcze, gdy raz dojrzano, jako pokryjomu przybyła do pałacu i w wielkiej tajemnicy przez Sicińskiego do owych komnat wprowadzona została, dawna kochanka królewska, zwana Jadwiżką ze Lwowa, którą Król wydał za Jana Wypyskiego chorążego nurskiego, nadawszy mu oraz na Litwie starostwo mereckie.

W pośród dworzan rosła ciekawość wielka, ale pomimo usilnych starań nic więcej dośledzić się nie udało. Zazdrosnem jeno okiem spoglądano na Sicińskiego, który był tych wszystkich tajemnic powiernikiem. On wszakże milczał jak grób, a wszystkie pytania zbywał jeno uśmiechem lub pogardliwą odpowiedzią, która żadnego wyjaśnienia nie dawała.

Jak niegdyś w Birzach tak i tu obecnie Siciński przedmiotem był powszechnej nienawiści wśród dworzan. Dziwowano się, w jaki sposób umiał on pozyskać zaufanie pana i takie łaski, jakich nikt dotąd nie dostąpił. Zrazu potulny i uprzejmy, Siciński stał się też hardym i zuchwałym, od kiedy łask pańskich był pewnym, lekceważąc ową nienawiść, jaką dokoła siebie obudzał. Z podniesioną dumnie głową, którą jeno przed panem kornie schylał, patrzył on zrazu śmiało w przyszłość i zdawało mu się że jest blizkim urzeczywistnienia najśmielszych nadziei.

Wielką pracą, nieustannymi zabiegami i starannością zdobył on to, co zdawało się najtrudnijszem: zaufanie Kazanowskiego, który nikomu ze swych dworzan przystępu do siebie nie dawał i przed nikim nie zwykł się być zwie-

V E T O !

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Część druga.

XII.

(Ciąg dalszy.)

Po tryumfach wyprawy moskiewskiej, po zawarciu rozejmu ze Szwecją i korzystnego z Turcją pokoju, zdawało się, iż panowanie Króla Władysława przyniesie narodowi zupełne szczęście a potęgę Rzeczypospolitej na zawsze ustali. Zabezpieczona od Wschodu i Północy Polska, dażyć się zdawała przyrodzonym biegiem rzeczy do aliansu z Francją, który zapewniał pomoc przeciw Szwecyi, czynił możebnem odzyskanie Szlązka a co najważniejsza, dawał Rzpltej przynależny głos w radzie mocarstw Europy środkowej. Alians ten wszakże nie przyszedł do skutku, a bezczynność opanowała politykę Polski na długie lata. W pokojowej ciszy słańdych narodu, objawiający się jeno niesfornością na sejmach burzliwych, wśród waśni wewnętrznych, intryg dworskich i religijnych niesnasek.

Nieufność rosła między narodem a Królem; szlachta na sejmach i sejmikach,

Na niedzielę zapowiedzianych zostało kilkanaście zebrań w różnych miastach i miasteczkach. Zadaniem ich jest, w myśl odezwy prowincjonalnego komitetu wyborczego, dokonanie wyborów: komitetu powiatowego, kandydatów na posłów, wrzeczcie delegata i jego zastępcy na walne zebranie, które ma ułożyć ostatecznie listę kandydatów poselskich. W drugim rzędzie, zebrani mają rozważyć regulamin wyborczy i wypowiedzieć o nim swe zdanie.

Ogłoszone w tych dniach urzędowe sprawozdanie o gospodarczej administracji w Prusach, w okresie lat czterech, mianowicie od roku 1884-1887, poświęca także obszerną uwagę działalności komisji kolonizacyjnej w Wielkim Księstwie Poznańskim i Prusach zachodnich. Po przytoczeniu danych statystycznych, do których materiału dostarczył znany memoriał komisji kolonizacyjnej, przedłożony swego czasu sejmowi pruskiemu, sprawozdanie zaznacza, że działalność komisji kolonizacyjnej wzbudza nie tylko w Prusach Zachodnich i w Wielkim Księstwie Poznańskim, lecz także daleko po za ich granicami, w rozmaitych klasach ludności, żywe zajęcie. W relacji tej powiedziano dalej, iż ogólnie objawia się zdanie, że celem działalności komisji powinno być przede wszystkim zmniejszenie rozległych posiadłości ziemskich w obu prowincjach przez rozparcelowanie ich na mniejsze gospodarstwa, a zarazem pomnożenie samodzielnych przedsiębiorstw gospodarczych przez wytworzenie spojonych w sobie gmin chłopskich, mających zdolność prosperowania.

Komisja kolonizacyjna trzyma się też ściśle wskazówek w powyższym duchu i ma nadzieję szczęśliwego przeprowadzenia wytkniętego programu. Obok socjalno-politycznych względów, za korzyścią takich zmian przemawia i to także, że pomnożenie arealów gospodarstw chłopskich zwiększa konsumpcję i wytwarza pomyślniejsze stosunki cen dla produktów rolniczych. W końcu nadmieniamy sprawozdanie, że znaczna liczba ofert i życzeń z kół mniejszych gospodarzy dowodzi, iż w Niemczech istnieje wielka liczba osób, pragnących się osiedlić na mniejszych gospodarstwach rolnych i posiadających na to dostateczny kapitał, idzie tylko o to, aby warunki nabywania parcel były przystępne.

Jak się dalej dowiadujemy z doniesień półurzędowych, z 100 milionów marek, jakie wyznaczono na zakupno dóbr polskich, wydano już przeszło 20 milionów. Około 150.500 morgów gruntu polskiego zakupiono i w części już rozparcelowano, a na gruntach dawniejszych starostw założono już 10 wsi niemieckich.

W ostatnich dniach zakupiła komisja kolonizacyjna dobra rycerskie Małachowo Kepe, w powiecie dawniej łganieńskim a obecnie witkowskim położone, mające 982 morgów obszaru wybornej ziemi. Ogółem nabyto na kolonizację w tym powiecie 8178 morgów.

O ile sobie przypominam, doniosłem swego czasu o zawiązywaniu się za inicjatywą dra Teodora Kalksteina w Prusach Zachodnich spółek rolnych, w celu nabywania i parcelowania majątków większych. Obecnie — jak donoszą z Torunia — władze, opierając się na ustawie o stowarzyszeniach, pociągnęły do odpowiedzialności

wszystkich wybitniejszych członków polskiej spółki rolnej w powiecie świeckim, obwiniając ich o nielegalną kolonizację. Na świadków powołano nabywców parcel.

Otwarcie tutejszego seminarium duchownego, które miało nastąpić na św. Michał, zostało podobno znów odroczone. Wedle informacji jednego z tutejszych dzienników, w rokowaniach, zawiązanych w tym przedmiocie jeszcze za życia Wilhelma I. między władzą duchowną a rządem, zaszyły jakieś nieprzewidziane trudności, które każą powątpiewać czy tyle potrzebny a nawet niezbędny zakład będzie mógł być otwarty przed Nowym rokiem.

Jako kandydata na godność biskupa sufragana archidiecezyi gnieźnieńskiej wymieniają tutejszego prałata Maryańskiego.

Dzienniki berlińskie podały niedawno tendencyjną wiadomość, że w tutejszym gimnazjum Maryi Magdaleny uczniowie Polacy przysposabiani są do św. Sakramentów w języku niemieckim dlatego, że nie mogą wykładu polskiego dla nieznamośności technicznych wyrazów zrozumieć.

Na to otrzymał *Kurier Poznański* list od profesora religii, ks. Kloske z oświadczeniem, iż w myśl rozporządzenia księdza arcybiskupa, przysposabianie uczniów tegoż gimnazjum do św. Sakramentów odbywa się w języku polskim, który jest językiem znacznej większości uczniów.

W celu porozumienia się co do wyboru nowej Rady nadzorczej „Banku ziemskiego” odbędzie się w dniu posiedzenia, dnia 14 b. m. poufne zebranie.

W tych dniach nadejdzie tutaj obraz Matejki „Kościuszko pod Racławicami” i zostanie wystawiony w wielkiej sali bazarowej.

Z wielu stron nadchodzą opłakane wiadomości o spustoszeniach i szkodach zrządzonych skutkiem burz i ulewnych deszczów. Ciągła niepogoda utrudnia żniwa, które zapaściły się bardzo pięknie.

SPRAWY MONARCHII

(Inspektorowie przemysłowi.)

Ustanawianie inspektorów przemysłowych odbywało się dotychczas za kontraktem, który mógł być na pół roku wypowiedziany. Rząd, przyjmując taką normę, kierował się przede wszystkim potrzebą należytego wypróbowania zdolności osób powołanych do sprawowania urzędu inspektorowskiego. Ponieważ atoli, jak pisze *Pol. Corr.*, wszyscy obecni inspektorowie przemysłowi odpowiedzieli w ciągu dotychczasowego urzędowania najzupełniej swemu zadaniu, wydawało się rzeczą słuszną a zarazem uzasadnioną interesem służby, aby ich stanowisko zamienić w stałe stanowisko urzędnika państwowego. Z Najw. zezwolenia inspektorowie przemysłowi zostali też w tych dniach zaliczeni do VII klasy rangi.

Z powodu tej stabilizacji pisze *Presse*: Decyzja, odnosząca się do inspektorów przemysłowych, zostanie przyjęta niezawodnie we wszystkich przemysłowych i rękodzielniczych kołach z żywym zadowoleniem.

przyjmowała z jednakością obojętnością. Wśród szmeru uwielbień i zachwytów, przechodziła majestatycznie i zimna, nie poruszając się niczem; z ust jej czarownic, które się rzadko rozchylały uśmiechem, wychodziły wyrazy uprzejme, ale najczęściej jakby w roztargnieniu wypowiedziane; spojrenie promiennych jej oczu błąkało się prawie bezwiednie, nie zatrzymując się na nikim, jakby nikogo przed sobą nie widziało.

Z wyjątkiem dni owych, w których podwoje pałacu otwierały się na wspaniałe przyjęcia licznego zastępu najprzedniejszych w stolicy gości, Halszka spędzała żywot w zamknięciu niemal zupełnie. Wiedziiano jeno, że część bogactw swych używa na wspomnienie nędzy, że kościołom i klasztorom liczne czyni ofiary, że niejednokrotnie sama wyjeżdża, aby ubóstwu pomoc przynieść. Ztąd na całym dworze wielbiono ją i miłowano bardzo, a domyślano się ze współczuciem, iż żywot tej pięknej pani otoczonej monarszym przepychem, musiał być bardzo nieszczęśliwym, jakkolwiek z ust Halszki nie wyszło żadne słowo skargi, a cała jej postać zdradzała raczej lodową obojętność i spokój, niż smutek. Raz jeden tylko widziano bładość rozpaczy na jej obliczu a żyły w oczach. Było to w pierwszym roku pożycia z Kazanowskim, gdy po raz pierwszy odwiedził córkę wojewoda Słuska. Halszka niemal z krzykiem, nie baąc na obecność ciekawych, wybiegła naprzeciw rodzica i ze łzami a łkaniem do stóp mu się rzuciła.

Instytucja inspektorów przemysłowych, chociaż bardzo niedawna, zżyła się z ludnością, a zarówno pracodawcy, jak robotnicy, okazują jej najzupełniejsze zaufanie. Obie strony widzą w niej słusznym organ, który umiał sprawiedliwie i zycieliwem postępowaniem łagodzić, jeżeli już nie usuwać zupełnie, kontrowersję interesów.

Ludność robocza znajduje zawsze w inspektorach przemysłowych rzecznika swych uprawnionych interesów i umie też oceniać tę przychylność. Ze mężowie ei dzierżą nadzwyczaj trudny urząd, o tem nie potrzebujemy, jak nam się zdaje, bliżej się rozwodzić. Dotychczas jednak nie dostawało im pozycyi, która byłaby poniekąd ekwiwalentem za trudy ich urzędowania. Obecnie otrzymali taką pozycję, a na tem zyska niezawodnie interes służby państwowej. W skutek bowiem ostatniego systemizowania inspektorowie przemysłowi wejdą poniekąd w pełne posiadanie powagi państwowej i będą mogli z podwójną energią wykonywać państwowe prawo nadzoru i przestrzegać poruczonych ich pieczy interesów różnych gałęzi przemysłu.

Sprawa bułgarska.

Na podstawie wiarygodnych informacji zapewnia *Neue freie Presse*, iż wszystkie obiegające ostatnimi czasy doniesienia o zmianach w Bułgarii są bezzasadne i mają swe źródło w znanych korespondencych rossyjskich. Również bezpodstawne są pojawiające się raz wraz wersje o rzekomym porozumieniu się mocarstw w kwestyi tronu bułgarskiego. Austro-Węgry stoją ciągle niewzruszenie na tem stanowisku, iż należy zalecać, o ile idzie o wewnętrzne sprawy bułgarskie, politykę bezwzględnej nieinterwencji a we wszystkich innym przestrzegać skrupulatnie obowiązujących traktatów. Zresztą z żadnej strony nie wyprawdzono dotychczas na porządek dzienny kwestyi bułgarskiej a wszystkie doniesienia, jakoby podczas zjazdu monarchów w Petersburgu zapadły jakieś ważne postanowienia co do Bułgarii, są po prostu kombinacjami bez żadnej pozytywnej podstawy. Być może, iż w Peterhofie zostało wyjaśnionem to lub owo nieporozumienie, nie mogła jednak po za plecami Austrii zapasć jakąbądź decyzja.

Berlińska *Nat. Ztg.* dowiaduje się, iż podczas zjazdu monarchów dano ze strony rossyjskiej zapewnienie, że wszelkie zbrojne wkroczenie Rosyji do Bułgarii jest absolutnie wykluczone.

Półurzędowa sofijska *Swoboda* zamieszcza inspirowany widocznie artykuł, w którym oświadcza, iż Bułgaria nie przyjmie żadnej takiej decyzji mocarstw, w której nie byłoby należycie uwzględnione interesa i prawa Bułgarii.

„Jesteśmy przyzwyczajeni do pogródek — pisze ten organ — lecz zdecydowani bronić energicznie praw naszych. Jeżeli Europa pragnie utrzymać pokój, musi starać się zadowolnić Bułgarię, która spełnia wszystkie w obec niej zobowiązania. Bułgaria, która nie chce ani protektoratu, ani opieki, czy to Rossyan, czy Niemców, czy

Tureyi, nie może wyrzec się swego księcia i nie złamie złożonej mu przysięgi.”

Petersburski *Swiet* w dłuższym artykule przemawia za kandydaturą ks. Waldemara duńskiego na tron bułgarski i powiada, że trudności do pokonania przy tej kandydaturze nie są bynajmniej tak wielkimi, jak ogólnie sądzono. Kandydatura ta usunęłaby, zdaniem *Swieta* najgłośniejszą część trudności w sprawie bułgarskiej. Dziennik ten żąda w końcu rewizyi berlińskiego traktatu.

Przedstawiciele obcych mocarstw w Sofii doręczyli rządowi bułgarskiemu zbiorową notę, w której wyrażają ubolewanie z powodu panującej w Bułgarii niepewności życia i mienia, niemniej z powodu obojętności jaką okazuje rząd w obec różnych nadużyć. Rząd bułgarski zaprotestował przeciw tym zarzutom a przede wszystkim uczuł się tem dotknięty, że przedstawiciel Serbii, Danic, przyłączył się do protestu; zarazem odniósł się on do Belgradu z żądaniem aby rząd serbski polecił swemu reprezentantowi cofnięcie podpisu. Z Belgradu odpowiedziano na to, iż rząd serbski zmuszony jest zaaprobować krok swego agenta dyplomatycznego, albowiem stan bezpieczeństwa w Bułgarii pozostawia istotnie wiele do życzenia.

Uroczystości kijowskie.

Polit. Corresp. pisze: Panslawiści serbscy zawiedli się w nadziejach, pokładanych *in puncto* uroczystości w Kijowie. Pomimo też, iż rozesłano do Serbii mnóstwo zaproszeń, zaopatrzonych wolnemi kartami jazdy kolejowej, nie wielu udało się z Serbii do Kijowa, a i ci, co się tam udali, powrócili nie bardzo zbudowani. Generał Gruic wyjechał z Kijowa przed ukończeniem obchodu, a co do pobudek tego kroku, krąży rozmaite domysły. Niektóre liberalne komitety serbskie postąpiły przy tej okazji bardzo nietaktownie. Tak n. p. komitet z Semendziańskiej Palanki wystosował do Kijowa taką depeszę: „Lud błogosławionej Szumady z Semendziańskiej Palanki, gratuluje pokrewnym rasą i wiarą braciom rossyjskim, przy okazji 900-letniej uroczystości ich chrześciznianizowania. Serb z Szumady, zawsze, jeśli modli się do Boga, zasyla równocześnie modły za swych rossyjskich braci i rossyjskiego prawowiernego cara, który oby panował na grozę nieprzyjaciół tak długo, póki słońce świeci i księżyc. Niech żyje car rossyjski prawomocny! Niech żyją bracia Rossyanie!”

Do *Pester Lloyd*a donoszą z Belgradu, że generał Ignatiew wraz z serbskim eks metropolitą Michałem, przygotowywali adres wszystkich Słowian do cara prawosławnego i „obroncy św. słowiańskiej wiary”. Wybitniejsi obywatele odmówili wszakże swego podpisu na adresach, a między nimi generał Gruic, prof. Panta Streskovic i Mirosław Protic. Skończyło się na podpisach wcale nieznanym osobistości.

KRONIKA

Lwów, 11 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Starzawa, w powiecie mościskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr. w. a.

— **JE. ks. biskup krakowski** rozpoczął dnia 21 b. m. wizytację dekanatu Czernichowskiego.

— **Na pamiątkę powrotu i przyjęcia 30 pułku** piechoty, barona Ringelsheim, przez gminę miasta Lwowa, urządza ten pułk na rzecz ubogich m. Lwowa dziś, w sobotę, w sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół”, wielki koncert, który wykona kapela tegoż pułku, z następującym programem: 1. Uwertura do opery „Wilhelm Tell”, Rossiniego. 2. „Souvenir de Bellini”, phantasie brillante, solo na skrzypcach, Artot. 3. „La belle Roumaine”, walc, Ivanowici. 4. a) Piosnka ludowa, b) na kwartet smyczkowy Komzak'a. 5. „Skarbiec melodyj”, wielkie potpourri Rolla. 6. Uwertura do opery „Poeta i Chłop”, Suppého. 7. Fantazja z opery „Wolny Strzelec”, Karola Webera. 8. „Z pod Racławic”, mazur, Panhansa. 9. „Chłopskie wesele”, Czibulki. 10. Marsz weselny ze „Snu nocy letniej”, Mendelssohna. Początek o godzinie wpół do ósmej wieczorem. Biletów dostać można w dniu koncertu przy kasie od 4 do wpół do 8 wieczorem.

— **Na wystawę Zjednoczonego Towarzystwa** Przyjaciół sztuki pięknych we Lwowie nadeszły następujące dzieła sztuki: 1. Tondoza Stan.: „Motyw z Kazimierza”, akwarella; 2. Kossaka Juliusza: „Hajże go ha”, akwarella i 3. Jezierskiego Antoniego „Gliński przed sądem bojarów”.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

rać. Najwymowniejszym znakiem tego zaufania, było to, iż gdy Kazanowski na zdrowiu zapadał — a zdarzało się to coraz częściej — i gdy do jego komnaty nikomu wejść wówczas nie dozwalało — jeden Siciński miał i tam przystęp i przy chorym panu dnie i nocę spędzał. Nawet jedyny dawniej zaufany dworzanin i krewniak p. Kazanowskiego, Nakielski, z łask marszałka przez Sicińskiego wyparty został.

— Dwie są tajemnice w tym pałacu — mówili dworzanie — to najpierw odwiedziny królewskie i to co się w owych skrytych komnatach wówczas dzieje, — powtóre, choroba pańska, której dotychczas nikt nie spenetrował...

— Jest i trzecia jeszcze tajemnica — dorzucił słysząc to jeden ze starszych dworzan — a tapono najważniejsza jest...

— A jakaż to jest trzecia? pytało. Stary dworzanin nie odpowiadał na to nic, jeno wskazywał w tę stronę, kędy były komnaty małżonki marszałka.

A na to jedni uśmiechali się złośliwie, drudzy zaś liczniejsi ze współczuciem głowami kiwali, mówiąc:

— Biedna niewiasta!

Wszakże Halszka nie skarżyła się nigdy i przed nikim na swoją dolę. Uroda jej rozkwitała z rokiem każdym i stawała się coraz wspanialszą, a wśród królewskiego przepychu, jakim ją Kazanowski otoczył, zdawała się rozpromieniać coraz większym blaskiem. W czasie uczt i bankietów ukazywała się Halszka jak bóstwo, któremu wszyscy składali hołdy, ale ona je od wszystkich

Towarzystwo gimnastyczne „Sokol” urządziło festyn w niedzielę, 2 września na górze Zamkowej.

Stan powietrza. Barometr opada. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 11 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr zachodni-południowy (SW), średnia temperatura dobie około 19°C, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, opad możliwy co najwyżej wcale nieznaczny, zresztą pogodna.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +18.2°C, najwyższa +22.4°C, była wczoraj, najniższa +13.5°C, dziś w nocy.

Zniżka barometryczna 750 — 755 utworzyła się w Laponii; wyżka 775 do 770 na Morawie, zniżka drugorzędna w Irlandyi.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 764 mm.

W Rymanowie odbędzie się jutro, w niedzielę, uroczystość położenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę zakładową, w połączeniu z festynem dziecięcym i wieczorem tańczącym.

O wypadku kapitana Wendta w Krakowie pisze Nowa Reforma: „W sprawie wyjaśnienia nieszczęśliwego wypadku przy ćwiczeniach na Pasterniku nie zdołano uzyskać żadnego dodatniego rezultatu. Nieszczęśliwy kapitan Wendt nie należał nawet właściwie do ćwiczenia obojętnie, lecz brał tylko udział jako widz. Ćwiczenie bowiem było tego rodzaju, że dla wprawy sformowano z całego garnizonu piechoty, jeden pułk, którego bataliony szły przeciw sobie. Naprzeciw batalionu z pułku 13 sformowanego stał batalion z pułku 20 sformowany — a nieszczęśliwy strzał padł z kompanii, która przed tygodniem przyszła ze Sącza. Po wypadku, prowadzący ćwiczenia generał, rozkazał odosobnić natychmiast odosobni kompanię, podczas gdy reszta wojska kontynuowała dalej wskazane ćwiczenie. Wydelegował również zaraz komisję z oficerów innych pułków złożoną, celem przedsięwzięcia ścisłej rewizyi u żołnierzy — z których czterech, najbardziej podejrzanych o strzał natychmiast odosobniono. Wszelkie usiłowania jednak okazały się bezskuteczne, znaleziono tylko u jednego z nich paczkę ostrych ładunków, jakie każdy żołnierz ma przy sobie, gdy idzie na wartę, jednak nie naruszone, a dotychczas nie zdołano nawet sprawdzić, z którego karabinu padł strzał zabójczy. Przypuszczają tylko, że prawdopodobnie nieszczęśliwy wypadek nastąpił w skutek tego, że jednemu z żołnierzy zamieszkał się ostry ładunek pomiędzy puste do ćwiczeń używane — gdyż Wendt znanym był powszechnie z łagodnego charakteru i był powszechnie lubianym przez podwładnych. Kapitan Wendt pozostawił żonę i dwie już dorosłe córki.

„Nie myślimy tutaj uprzedzać wyniku badań, jakie wojskowość podjęła w tym nieszczęśliwym wypadku, chcemy tylko naszym czytelnikom wytłómaczyć, w jaki sposób wogóle wypadek taki u nas jest możliwy. Nasz żołnierz piechoty ma wprawdzie zawsze paczkę ostrych nabojeów, lecz tych mu tykać nie wolno; bierze je ze sobą na wartę i robi użytek tylko w razie koniecznej potrzeby, co jednak rzadko się trafia, i zwykle żołnierz po skończeniu swej służby wojskowej, oddaje paczkę tych patronów zapieczętowaną, jak ją był przedtem otrzymał. Idąc na wartę, dostaje często prócz tego jeden patron ostry, który nabija stojąc na warcie wewnątrz więzień, lub z któregoby w razie nagłego wypadku mógł zrobić użytek. Kiedy żołnierz wróci z warty, odbierają mu ów patron natychmiast. Podczas strzelania ostremi nabojami do tarczy, ma żołnierz wyznaczoną ściśle ilość nabojeów ostrych, a każdy strzał jego zapisywany jest w protokole. Po ukończeniu strzelania odbywa się ścisła rewizja i żołnierz w żaden sposób nie może zatrzymać przy sobie ostrego naboju.

W wypadku więc powyższym zastrzelenia kap. Wendta przez żołnierza kompanii operującej 20 pułku, wykluczony zbrodniczy zamiar żołnierza przypuścić można jedynie, że albo „wachpatronu” i takowy wmięszal się między ślepe patrony, używane do ćwiczeń, albo też jakimś zbiegiem okoliczności zaplątał się nabój ostry między ślepe przy rozdawaniu takowych przed wyruszeniem żołnierza na ćwiczenia. A dodać tu trzeba, że nim oddział jakiś wyjdzie z koszar, odbywa się znowu ścisła rewizja karabinów i patronaszy, ażeby się w nich coś nie znajdowało. Potrzeba więc zaiste fatum jakiegoś, aby pomimo takich środków ostrożności, zdarzył się mógł taki nieszczęśliwy wypadek. Wykrycie tego, kto strzelił ostrym nabojem, jest również trudne, bo lufa karabinu wewnątrz wygląda wprawdzie zupełnie inaczej po ostrym strzale, a inaczej po ślepym, ale jeden strzał ślepy po ostrym wystarcza, aby zatrzeć ślady poprzedniego.

Agenci emigracyjni. Jak donosi Czas, d. 9 b. m. z polecenia sądu dokonano znowu licznych rewizyj i aresztowań w Oświęcimie. Przedewszystkiem aresztowano tam niejakiego Juliana Neumanna, restauratora, który należał podobno do najwięcej czynnych agentów emigracyjnych, i wówczas już, kiedy ani brèmeńskiej ani hamburskiej agencji w Oświęcimie nie było, do 200 kart sprzedawał emi-

grantom. Prócz Neumanna aresztowała komisya 8 innych osób w Oświęcimie; równocześnie też dokonano aresztowań w całym kraju, jak w Brodach, Nowym Sączu, Nowym Targu, Cieszynie, Zatorze, niemniej dokonano aresztowań w Węgrzech. Rewizye zaś przedsięwzięto w Chabówce, Tarnopolu i t. d. Aresztowania w mieście Oświęcimie budziły wielki interes; tu zabrano Chaima Landerera oraz naganiaczy i faktorów. Najwięcej zajmującym było aresztowanie Rozalii Wachtlowej, właścicielki gospody brèmeńskiej, na miejscu, w gospodzie. Zastano tu cały transport wychodźców z chersońskiej gubernii.

Protest utopionego. Przed kilku dniami pojawiła się w Dile wiadomość ze Strzeżyska starych, jakoby nauczyciele Zyszkiewicz i Reszetyłowicz, płynąc na czółnie po obrzymiej kałuży, znajdującej się obok Leszczyna, porwani wirem, utonęli. Wiadomość ta przeszła i do Gasety; tymczasem odbieramy od p. Zyszkiewicza list, w którym donosi nam, że cały fakt od istnienia kałuży, aż do utopienia się obu panów, jest zmyślony.

Pięć obrazów Henryka Siemiradzkiego zostało wystawianych z Krakowa do Pragi czeskiej. W miesiacu wrześniu będzie urządzoną osobną wystawą dzieł Siemiradzkiego w stolicy czeskiej.

Podczas nocnych ćwiczeń wojskowych pod Kronstadem, major Fr. Kleiser z pułku piesz. im. cesarza Aleksandra III spadł z konia i na miejscu żyć przestał.

Ślub. W katedrze w Rjece odbył się dnia 7 b. m. ślub córki znanego pisarza węgierskiego Maurycyego Jokaja, z malarzem pęszteńskim p. Arpadem Feszty.

P. Adam Ulanowski wyjechał obecnie do zachodniej Galicji na parę dni, z kąd udaje się na Warszawę do Infant polskich dla pożegnania się z matką swoją, znaną nowelistką, p. Stefanją Ulanowską. Ztamtąd wyruszy p. Ulanowski do Berlina dla przestudowania w tamtejszych muzeach fauny wybrzeży wschodnio-afrykańskich, następnie w takimże samym celu uda się do Paryża i Londynu. W jesieni b. r., po powrocie do Lwowa zamierza p. U. udać się wprost do Hamburga, z kąd na Maderę i wyspy Kanaryjskie wyruszy do wybrzeży Liberyi, aby ztamtąd już posuwać się lądem aż do ujścia rzeki Ogowe. Wyprawa obliczona została na dwa lata, może jednak w razie obfitych plonów przeciągnąć się nieco dłużej. Ma ona cechę czysto naukową, przedewszystkiem zebrania jak najobfitszego materiału entomologicznego i malako-zoologicznego. Zdobyte geograficzne nie wchodzi wcale w program ekspedycji. P. Ulanowski w r. 1883 odbył już znaczną podróż do Kaukazu, przebywszy przestrzeń od Czarnego do Kaspijskiego morza konno, zwiędził nadto kawałek Persyi i przywiózł obfite bardzo faunistyczne materiały. Prywatny swój zbiór entomologiczny jeden z największych w kraju, jakim żaden z naszych zakładów naukowych poszczycić się nie może, darował p. U. gabinetowi zoologicznemu tutejszego Uniwersytetu pozostawiając takowy do nieograniczonej dyspozycji prof. dr. B. Dybowskiego.

Jeziora Tatrzańskie budzą znowu zajęcie w nauce: dowodem niedawna praca w „Abrégé Bul. Soc. Hongroise” (1887 r. str. 83) „Jeziora wysokich Tatr”. W pracy tej dzieli autor jeziora Tatrzańskie według pochodzenia na: powstałe w drodze erozyi (wyłobione w skałach przez wodę), 2) inne zaś uważa za morenowe (lodowcowe). Liczne dane do swojej pracy, Roth wzięty w części od E. Dziewulskiego, w części od Dezső; wszystkie jeziora podane przez Rotha, a umieszczone poniżej, mają głębokości znalezione przez Dziewulskiego, zaś tylko oznaczone gwiazdką należą do Dezső. Podajemy tutaj za Wszechświatem te dane podług Rotha, dodając tylko wyniesienie jezior nad poziom morza, wzięte z pracy Dziewulskiego. Roth tak klasyfikuje jeziora wysokich Tatr:

Jeziora erozyjne:	Pow. w hekt.	Głębok. w metr.	wynies. w metr.
Zadni Staw (pod Kołem)	6 8	29	1889
Czarny Staw	13-1	37	1737
Wielki Staw	34-8	78	1676
Przedni Staw	7-7	30	1694
Czarny Staw Gąsienicowy (pod Kościelcem)	22-9	47	1626
Morskie Oko	21-3	77	1553
* Wielkie Smereczyńskie Jezioro	12-3	41	
Jeziora morenowe:			
Rybie Jezioro Polskie	33-0	50	1384
* Jezioro Czorba	20 4	21	1376
* Jezioro Popradzkie	6-9	16	

Na zakończenie Roth podaje stosunek głębokości do szerokości w jeziorach erozyjnych 1:8,6, który uważa porównywalnym z Alpami, za skutek gwałtownej erozyi.

Grobowice Leszczyńskich. Z Leszna donoszą do Kur. Pozn., że w zeszłą środę odnaleziono w kościele katolickim w Lesznie zwłoki dwóch Leszczyńskich Jeden leży w framudze, po lewej stronie presbiterium w dę-

bowej trumnie, w biskupich szatach z mitrą na głowie, z pastorałem w ręku; na piersiach spoczywał złoty krzyż, zawieszony na złotym łańcuchu, na palcu był sygnet z kamieniem. Kosztowności te wyjęto z grobu i umieszczono tymczasowo w skarbcu kościoła. Szaty dobrze się jeszcze zachowały, na czasce utrzymały się włosy. W framudze po prawej stronie spoczywa mąż w kontuszu i żupanie. Na trumnach nie ma napisu, znaleziono jednak w kościele trzy blaszane tabliczki równego kształtu i roboty, które bez wątpienia wisiły dawniej w trumien. Napisy z dwóch tabliczek odpisał Łukaszczyk. Żaden z tych napisów jednak nie odnosi się do biskupa, bo bezwątpienia byłaby tam wzmianka o jego duchownej godności. Odnaleziono z tem zwłoki mężkie w prawej framudze, są albo Wacława, albo Rafała. Może dalsze poszukiwania wykażą, jacy Leszczyńscy są pochowani w kościele tamtejszym.

Hygiena wieku dziecięcego. W dniu 13 i 14 b. m. odbędzie się w Zurychu międzynarodowy kongres dla sprawy kolonij wakacyjnych i higieny wieku dziecięcego. Z różnych krajów Europy zapowiedziało wielu pedagogów, higienistów i lekarzy swoje przybycie. Myśl zwołania takiego kongresu można nazwać bardzo szczęśliwą, tyczy się ona bowiem ważnego momentu w wychowaniu fizycznym dziatwy i młodzieży wszystkich większych miast, które istotnie w obecnych warunkach nader jest opłakane. Wiadomo powszechnie, że dziatwa i młodzież miast większych cierpi niedostatek świeżego powietrza, ruchu i zdrowegożywienia. Ciasne ulice w miastach, brak dostatecznej liczby ogrodów, a choćby tylko skwerów pomiędzy miast, mieszkania w parterze przeważnie wilgotne i w ogóle niekorzystne stosunki higieniczne z powodu niedostatecznej asanacji miast sprawiają, że powietrze, ten najważniejszy czynnik w odżywianiu i krążeniu krwi, a pośrednio w odżywianiu, jest w miastach nieczyste i niezdrowe. Dodajmy do tego, że młodzież przebywa znaczną część dnia w ciasnych izbach szkolnych, że nie ma ani gdzie, ani kiedy na wolnym powietrzu pobujać, a zrozumiemy, że prawidłowy rozwój ciała młodzieży wielkomięskiej wręcz jest niemożliwy. To też młodzież i dziatwa wielkomięjska jest powszechnie wątła, niedokrewna, chorowita i w ogóle karłowata.

Lekarze, higienisci i pedagogowie zastanawiali się też oddawna, jak złemu zaradzić. Młodzież zamożniejsza wyjeżdża przynajmniej na świeże powietrze na wakacje, co dla młodzieży uboższej jest niemożliwe. Aż nareszcie wyłoniła się myśl szczęśliwa, aby ułatwić młodzieży uboższej oddychanie świeżem powietrzem i prawidłowe odżywianie przynajmniej w porze wakacyjnej. Niezwłocznie jęto się przeprowadzenia tej myśli, a stało się to w postaci kolonij wakacyjnych. Pierwsze kolonie wysłano z miast stołecznych, dziś wszystkie większe miasta wysyłają młodzież, wedle sił i możliwości, na świeże powietrze na czas wakacyjny, wszędzie utworzyły się towarzystwa filantropijne ku popieraniu kolonij wakacyjnych.

Obok zwykłych kolonij wakacyjnych zdrowotnych powstały także lecznicze kolonie wakacyjne, aby ułatwić uboższej dziatwie, nawiedzonej chorobami jak n. p. skrofulami, leczyć się w odpowiednich zdrojowiskach. Gdzieśniedzie wreszcie urządzają w porze letniej dla młodzieży wielkomięstowej stałe codzienne wycieczki kolejami, o kilka mil od miasta, na świeże powietrze, gdzie młodzież pod opieką wychowawców wśród stosownych zabaw i zatrudnień spędza dzień cały, a wieczorem powraca do domu rodzicielskiego. Jest to rodzaj korpusów wakacyjnych.

Gdy kolonie wakacyjne zyskały sobie powszechnie prawo obywatelstwa i ogarnęły siecią całą wszystkie niemal kraje i większe miasta Europy, nasunęły się różne pytania, jakby kolonie te urządzić należało, aby młodzież jak największą z nich fizyczny i moralny pożytek odnosiła. Kongres w Zurychu ma włącznie zadanie rozważyć bliżej tę sprawę. Oto program obrad kongresu: W poniedziałek, 13 b. m. odbędzie się I posiedzenie o godz. 9 rano. Przedmiotem obrad będzie omówienie organizacyi kolonij wakacyjnych i wykazanie ich skutków, dających się sprawdzić za pośrednictwem odważenia ciężaru ciała przed wyjazdem i po powrocie, oceny wzrostu, jakości krwi, siły muskularnej i wyglądu. Referentami są prof. dr. Oskar Wyss z Zurychu i dr. Unruh z Drezn. Drugi temat pierwszego posiedzenia opiewa: „O pedagogiczno-moralnych skutkach kolonij wakacyjnych z uwzględnieniem pytań co do wyboru miejsca na kolonie, urzędzenia nadzoru młodzieży, płatności i bezpłatności, maksymalnej liczby uczestników, porządku dziennego zajęć i zabaw w koloniach, badania lekarskiego przed przyjęciem”. Referentami tego tematu są: dyrektor dr. Veit z Frankfurtu nad Menem i rektor Reddersen z Bremy. Na posiedzeniu drugim, w poniedziałek po poł., referować będą dr. Christoforis z Medyolanu, kilku lekarzy i filantropów z Paryża, Londynu i Genewy o sanatoryach i lecznicach dla dzieci rachitycznych i skrofulicznych. Po posiedzeniu przypatrywać się będą uczestnicy zabawom szkolnym młodzieży. Na posiedzeniu trzecim, w wtorek przed południem, są postawione dwie kwestye: 1. Przytuliska dziecięce i hygiena szkolna (kapiele

szkolne, zabawy szkolne, śniadania i obiady w szkole dla ubogiej dziatwy, ogrody szkolne, choroby oczne w szkole). 2. Założenie międzynarodowego pisma dla higieny szkolnej. Referentami sprawy 1. są dyrektor Jung z Monachium, prof. dr. Haab z Zurychu, sprawy 2. dr. Kattelmann z Hamburga i dr. Burgerstein z Wiednia.

Po posiedzeniu III wspólny bankiet uczestników, wycieczka koleją na górę Utoberg i parowcem na jezioro Zurychskie, w środę zaś 16 b. m. zwiedzanie zakładów i urzędzeń w Zurychu i wycieczka do lecznicy dzieci rachitycznych w Unterägeri, w kantorze Zug. M. B.

Pożar lasów. Z Odessy donosi depesza: Lasy w Liwady od pięciu dni w płomieniach. Pożar szerzy się na przestrzeni kilkomiłowej. Dotąd spłonęło przeszło 40 dziesiątyn lasu.

Łożo masonskie w Niemczech. Według jednego z dzienników berlińskich, pomiędzy przewodniczącymi niemieckich łóż masonskich znajduje się 70 profesorów, 11 duchownych protestanckich, 17 nauczycieli, 45 lekarzy, 35 prawników, 26 urzędników administracyjnych, 29 burmistrzów i radców sądowych, 22 oficerów, 21 architektów, 6 urzędników pocztowych, 2 leśniczych, 5 urzędników celnych, 9 aptekarzy, 51 kupeców, 31 fabrykantów, 10 księgarzy i drukarzy, 6 dyrektorów bankowych, 2 hotelistów, 10 kapitalistów i 1 książe udziałny. Podobno w łóżach masonskich panuje wielkie niezadowolenie, z powodu, że cesarz niemiecki Wilhelm II objawił publicznie swój wstręt do masoneryi.

O parafiach gr. kat. w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, korespondent Krajowy donosi, co następuje: Gazeta Polska w Nebrasce zamieściła list ks. Wolańskiego, gr. kat. proboszcza w Shendoah, który objaśnia, że prócz parafii w Shendoah ustanowiono także gr. kat. duszpasterstwo w Kingston Pa., gdzie parochem jest ks. Mikołaj Zubrzycki. Prócz tych dwóch cerkwi istnieje jeszcze kaplica w Jersey City, która ma dostać niebawem duszpasterza. Budują się także cerkwie grecko-katol. w Freedland, Lucerne Co. Pa. i Mineapolis Minn. Ta ostatnia miała być poświęconą w dniu 1 lipca r. b. Zakładają się też fundamenta pod cerkwie w Shamokin Pa. Wszystkie te parafie zostają pod jurysdykcyą lwowskiego metropolity.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności. Komisya historyczna odbyła posiedzenie 27 kwietnia, 14 czerwca i 13 lipca b. r., na których prof. Smolka zdawał szczegółowo sprawę z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich, dokonanych ubiegłej zimy przez dra Korzeniowskiego i dra Czermarka. Pierwszy z nich gromadził materiały z XVI wieku, głównie z czasów Stefana Batorego, prowadząc dalej rozpoczęte poprzedniej zimy prace. Prócz korespondencyi kardynała Bologneta i Hier. Bovio, nuncjuszów w Polsce za Stefana, oraz korespondencyi Possevina, zebrał i odpisał znaczną część korespondencyi Hozyusza, Commendoniego, dal Portico, Laurea, oraz rozmaite relacye i informacye o Polsce, przesyłane do Rzymu w XVI wieku. — Drugi, dr. Czermark opracował w archiwum watykańskim akta nuncyatury polskiej z lat 1645—1660 z czasu nuncyuszów de Torres, Vidoni i Pignatelli i zebrał drobniejsze, nieraz ciekawe i ważne relacye o Polsce z tego czasu, oraz w archiwum Propagandy wiele wiadomości do dziejów unii i kozaczyzny. — Komisya delegowała dwóch członków do sprawdzenia rachunków przedłożonych przez prof. Smolkę z dwuletniej wyprawy archiwalnej do Rzymu i następnie uchwaliła na ich wnioski absolutoryum z tych rachunków, oraz podziękowanie dla prof. Smolki za podjęte trudy. Dochody tej wyprawy wynosiły w owych dwóch latach 10.535 zł. 12 ct., a mianowicie z darów prywatnych ofiarodawców 4185 zł., z subwencyi Sejmu i Wydziału krajowego 3500 zł., z subwencyi komisji historycznej 750 zł., ze stypendjów 2000 zł., z narosłego procentu 100 zł. 12 ct.; wydatki zaś wynosiły w roku 1886/7 (przy sześcioletniej wyprawie) 7453 zł., w r. 1887/8 (przy dwóch) 3048 zł. 10 ct., razem 10.501 zł. 10 ct. Dalej komisya uchwaliła regulamin szczegółowy postępowania, preliminarz potrzeb na rok 1889, na których pokrycie ma być wyznaczona przez Akademię odpowiednia kwota w budżecie i uchwaliła wydanie całego szeregu drobniejszych materiałów historycznych w swoim Archiwum, mianowicie: Examen testium super pravitate Beginarum w Świdnicy r. 1332, uchwał synodów przemyskich z XV i XVI wieku, formularza biskupa krakowskiego Piotra Wysza (wszystkich wydawcą jest p. Ulanowski); dyaryusza sejmu lubelskiego z r. 1566 (wydawca p. Ptaszycki);

relacji i informacji i o Polsce z archiwów rzymskich, jak relacja Giovanniniego z r. 1565, *descriptio regni Poloniae* z r. 1573, *ragguaglio* o Polsce z r. 1657, oraz wiadomości o rzeczach polskich z XV i XVI wieku, zebranych w archiwum konsystorskim w Rzymie, które wydać ma przy współdziałaniu uczestników wyprawy rzymskiej prof. Smolka.

Komisya zaś literacka odbyła posiedzenia 11 czerwca i 14 lipca b. r., na których uchwalono regulamin dla wydawnictwa biblioteki piarszów polskich i wybrano komitet dla kierowania tem wydawnictwem, złożony z pp. Tarnowskiego, Bobrzyńskiego, Rostafińskiego, Wiślickiego, ks. Chotkowskiego i Tomkowicza, oraz sekretarza komitetu dr. Korzeniowskiego; uchwalono wydać w 6 tomie Archiwum komisji dokumenta urzędowe do procesu Filaretów w Wilnie, zebrane z tek rektora Twardowskiego przez dr. Szeligę, a wreszcie złożono preliminarz potrzeb komisji na r. 1889. W tym roku zamierzonym jest wydawnictwo dalszego ciągu *Corpus p. etarum polono-latinorum*, którem zajmują się p. Morawski, mianowicie wydanie poezji Dantyszka przez ks. Hiplera i Janickiego przez p. Cwiklińskiego, oraz wydanie 2 tomu *Liber diligentiarum* przez p. Wiślickiego.

WHIM.

Wyrazem *whim* nazywają w Anglii dziwactwa ludzi nikomu nieszkodliwe. Lud angielski obfituje w ludzi tego rodzaju, lecz jest wyłączną właściwością szlachetnego charakteru tego narodu, iż dziwactwem takim nie przeszkadza nikt żyć swobodnie i popelniać swoje *whimy* zazwyczaj w tak oryginalnej formie, iż w każdym innym państwie dostaliby się za to bezwzględnie do zakładu obłąkanych lub nieuleczalnych chorych. Zasada Fryderyka Wielkiego przestrzegana jest w Anglii z całą szlachetnością poglądów.

Jednym z najciekawszych takich *Whimsical Men* był Edward Worthley Montague urodzony w Nowym Jorku syn znanej autorki „Listów o Turcji.” Młodemu magnatowi nie podobało się życie w wspaniałym przepychu pałaców rodzinnych, czuł się dlatego wprost nieszczęśliwym, iż był bogatym a nie dzieckiem biednej klasy ludzi. Został więc pomocnikiem kominarskim u najbardziej nałogowego majstra tego kunsztu i czuł się szczęśliwym dopiero w łachmanach i brudzie, jakie temu zawodowi są właściwe. Odkryty przez rodzinę i nakłoniony do powrotu w pałac bawił czas niedługi, zniknął znów raz pewnego i został pomocnikiem handlarza ryb w najbrudniejszej dzielnicy Londynu. Ale i tu został odkryty i znów nakłoniony do powrotu. Wytrzymał jednak ledwo parę miesięcy. Uciekł na okręt, został chłopakiem na pokładzie, zwał jednak raz zawiązawszy do Portugalii zwabiony ponętą dla życia pasterza mułów, uciekł i zgłosił się na pasterza gdzie przebył lat 11.

W dojrzałym już wieku powrócił do Anglii, zaczął rozrzucać pieniądze, został *pairem*, aż wreszcie zagrożony więzieniem za długi zemknął do Europy i podróżował po wszystkich częściach świata aż do swej śmierci nagłej w Padwie.

Podobnie lord Baltimore, który wybudował sobie obronny zamek i żył w nim ściśle według obyczajów tureckiego w gronie 114 kobiet.

Innym typem był lord Bamfield, który mając 42.000 funtów rocznej renty nie brał z niej ani grosza, lecz pędził nędzny żywot koczowniczy cygana przy gromadzie, do której przystał, w której się ożenił i dzieci wychowywał.

Bogaty fabrykant Welby zamurował w swym pałacu wszystkie drzwi i okna, żyjąc w nim sam na sam, nie znosząc się z nikim a nikim, nawet jedynaczką córką, a jedzenie przyjmując przez mały otwór w murze, od kobiety, która doń nigdy słowa nie śmiała wyrzec. Dziwak ten żył tym trybem 44 lat.

W jednym z małych teatrzyków Londynu dawano francuski vanderlik p. t. *La laitrière et le chasseur* (Mleczarka i strzelec). W sztuczce tej miał walczyć strzelec z niedźwiedziem i w końcu pokonywał niedźwiedzia. Schlebając właściwemu smakowi publiczności angielskiej, przemieniła dyrekcya teatru tę walkę na scenę prawdziwego boksowania się strzelca z niedźwiedziem, kończąc się tak, iż niedźwiedź zwał się z nóg, a strzelec dobijał go, siadał mu na łbie i śpiewał swą główną popisową arję. Owoż ta bokserada była kulminacyjnym punktem przedstawienia i ściągała tłumy do teatru. Pomiedzy widzami znajdował się codziennie młody lord, przyjaciel boksu, którego po 20 przedstawieniach zaczęło to irytować, że zawsze niedźwiedź został pokonany, tem więcej, że aktor grający strzelca weale nie był mistrzem w boksowaniu się. Namówił więc pokryjomu i zapłacił aktorowi grającemu niedźwiedzia za to, iż tenże usta-

pił mu miejsce w sztuce, a raczej w skórze niedźwiedziej. Na przedstawieniu w chwili, gdy nadeszła scena walki strzelca z niedźwiedziem, aktor grający strzelca ze zwykłą nieustraszoną i odwagą zbliżył się do potwora, ale otrzymał zaraz na przywitanie tak potężne i prawdziwe kułaki, iż nie zdołał ich sparować i wkrótce potoczył się haniebnie na ziemię. Zwycięzki niedźwiedź siadł więc strzelcowi na głowę i silnym tenorem zaspiewał ulubioną arję tryumfalną. Uciesze Anglików nie było końca; sztuka utrzymała się jeszcze rok w repertuarze codziennym.

Jeden z bogatych chłopów w Dunmow, w hrabstwie Essex, w trzynastym wieku zostawił legat, na wieczne czasy, iż każdy lewy poleć słońcy z 44 wieprzów, jakie mają być zabite na jego folwarku co roku, po wieczne czasy, ma być darowany publicznie temu młodemu małżonkowi, który publicznie w kościele w rok po ślubie przed gminą przysięgnie, że nie żałuje jeszcze, iż się ożenił. Według aktów sądowych Parwego, jako kuratora legatu, od trzynastego wieku do dzisiaj, t. j. w ciągu 600 lat — rozdawano z zapisu mister Holy w Dunmow wszystkiego — trzy lewe polcie słońcy.

Inny gentleman, George Talles w Worcester-shire, chcąc mieć zawsze ciepło, leżał bez przerwy 28 lat w łóżku.

Sir Pryse w Montgomeryshire, był dwukrotnym wdowcem, kochał jednak obie dwie żony tak bardzo, że trumny z zabal-samowanymi zwłokami obudwu żon trzymał w swoim sypialnym pokoju. Ciekawe jest przytem, że druga żona, cierpiąca widocznie także na whim, znosiła dziwactwo męża, i trupa swej poprzedniczki w sypialnym pokoju.

Sir Pryse zapłonął jednak miłością raz trzeci, ale trzecia z rzędu umiłowana nie chciała się zgodzić na obecność trupów dwóch poprzedniczek w gabinecie męża. Miłość do żyjącej zwyciężyła, trumny zostały przeniesione do grobowca.

Sir Pryse przeżył jednak swą żonę i jakby tylko na to czekał, zaraz po skonie trzeciej żony kazał wydobyć trumny z grobowca i wszystkie trzy wstawił napowrót do swego sypialnego pokoju. — Czwartą raz nie zdołał się jednak ożenić.

Lord Marlborough *pair* i bogacz pierwszorzędnym, razu pewnego będąc w Derby, nie mógł w nocy zasnąć. Wpadł więc na myśl, że wartoby się ożenić po raz drugi, ażeby długo nie wybierać, postanawia ożenić się z pierwszą kobietą, jaką rano wyszedłszy z sypialnego pokoju, spotka. Szczęście czy nieszczęście chciało, że kobietą tą była własna jego klucznica. Lord dotrzymał jednak danego sobie słowa — i w dwie godziny później wziął z nią ślub. Ze związku tego syn był później ministrem angielskim.

Jak ten whim w Anglii jest powszechny, dowodzi n. p. fakt następujący:

Sir William Driggs, w Brightonie wsiadł do fiakra i kazał się zawieść do portu, celem pomówienia z kapitanem swego własnego jachtu, stojącego tam na kotwicy. Wysiadając, kazał dorożkarzowi zaczekać. Zata-twiwszy interesu z kapitanem, zabierał się do odejścia, gdy kapitan wskazując na przesłizną pogodę, zaproponował p. Driggs małą przejażdżkę. W. Driggs zgodził się na to, a gdy wyjechano na otwarte morze przypadała W. Dr. jazda do chwilowego gustu tak, że rozkazał kapitanowi zawinąć do Bordeaux nabrać materyału i jechać dalej do — Nowego Yorku. Dorożkarz w Brightonie czekał. Czekał dzień, dwa, tydzień, dwa tygodnie, miesiąc. Wyprzął konie, uwiązał wolno do kózła, a sam spędzał nocę w powozie. Palik fajkę i czekał. Po miesiącu i dwu dniach zajeżdża mister Driggs do portu w Brightonie z Nowego Yorku. Wyszedł na ląd, spostrzegł dorożkę, nie okazuje jednak żadnego zdziwienia. *All right, com ci winien?* Dorożkarz podał mu rachunek na 35 funtów 11 szylingów.

„Zawieszasz mnie jeszcze do domu!”
„Stanawisz przed hot-lem Draggosa, dorożkarz się skłonił i wyciągnął rękę znówu.”

„Cóż jeszcze?...”
„A mój kurs? Sir...”

„Prawda, rzekł Driggs i zapłacił za kurs do domu.”

Słynną jest także dotąd familia Hervey hrabiów na Bristolu, o której lady Mary Worthley Montague pisze, iż „tworzy odrębny gatunek ludzi pośredniujących pomiędzy mężczyznami a kobietami.”

Jeden z członków familii Herberts, hrabiów na Pembroke, Wiltonhouse i Wilts-hire, imieniem Wilhelm, zostawił taki testament (*Ph. Charles, le dix-huitieme siècle en Angleterre*):

„Jtem: lordowi Say: nie nie zapisuję, gdyż ten legat przekaże on ubogim.”

„Jtem: generałowi Cromwell zapisuję jedno ze słów moich, gdyż za życia żadnego doń nie rzekłem.”

„Jtem: Tomowi May pięć szylingów, a kto przeczytał jego historję parlamentu angielskiego, uzna, że i to za dużo dla niego zapisuję.”

Inny Pembroke, hr. Tomasz, admirał angielski, udawał całe życie głuchego i zwykł był czekać zawsze z wieczera dopóty, póki żona jego nie powróciła ze swych romantycznych wycieczek, które trwały z reguły do świtu.

Inny wreszcie Pembroke, hr. George, uwiózł w Wenecyi jakąś oblubienicę w nocy — posłubnej.

Szereg whimów angielskich ciągnie się w nieskończoność, dla scharakteryzowania jego starczy zapewne tych kilka przykładów. Δ .

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie

o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarskiego. *)

Żniwo postępuje raźnie pomimo częstych deszczów przeszkadzających robotom. Żyto prawie wszędzie już zebrane. Banatka także już zżęta; teraz dopiero okazało się w całej pełni, jak ogromną szkodę wyrządziły rolnikom w tym roku myszy polne, których niezmierna liczba grasuje w różnych okolicach. W niektórych miejscach zboże w jednej czwartej części, lub więcej zniszczone, a zachodzi obawa, że po siejbie oziminy nasienie w roli niszczyć będą.

Częste deszcze, ulew i grad powtarzały się w tym okresie czasu. D. 2 sierpnia przeciągnęła ogromna burza z ulewą i gradem, zajmując szeroki obszar kraju przez powiaty: sanocki, stryjski, żółkiewski i dalej w kierunku północno-wschodnim. W Uhersku i okolicy bił straszny grad przez pół godziny wielkości kurzego jaja i zmłócił wszystkie zboża po polach. Prosa, hreczki, bób, kapusta, kukurudza zniszczone do szczętu. Owies zielony stłoczony w ziemię, koniecznie wyglądają tak, jak gdyby trzody owiec po nich przeszły; chmiel ogołocony z kwiatu i liści. Podobnie szkody wyrządził tenże grad w północnej i północno-wschodniej stronie powiatu stryjskiego i pogranicznych częściach powiatu żydaczowskiego. Pod Kulikowem spadały z burzą całe bryły lodu. Podobnej wielkości gradu starzy nawet ludzie nie pamiętają, a padał z taką siłą, że łamał gałęzie drzew owocowych. Najwięcej ucierpiał groch, hreczka i konieczyna. Pszenica mniej, ale w miejscach, gdzie była wyległa, zmłócił grad ze szczętem.

Wynik zbiorów, dotąd obliczyć się dający, okazuje się, jak następuje:

Pszenicy zebrano w okolicy Radziechowa 6—9 kóp z morga. Koło Kamionki Strumiłowej uskarżają się na obfitość śnieży, podobnież koło Birezy, Grzeźowej; koło Romanowa, Żurawna, Bóbrki, pszenice wyborne, spodziewają się dobrego omłotu. W Złoczowskim, koło Glinian, ziarno piękne, ale na kopę mniej o 1/4 część, niż w roku przeszłym; pod Brodami zebrano banatki 10 kóp z morga. W Zbaraskim kóp 7—10, ziarno ładne. W Czortkowskim plon średni; w Kołomyjskim wydał morg 8—9 kóp.

Żyta zebrano w Radziechowskim, podobnie jak pszenicy, 6—9 kóp z morga; w Sanockim przeciętnie kóp 8; w Samborskim zebrano około 9 kóp z morga, ale kłos szczybaty, spodziewają się ziarna około 75 kilogramów z kopy. Pod Brodami zebrano z morga kóp 4; w Zbaraskim od 3—5, ziarno dobre; na Podolu wydaje morg 4—5 kóp; w Kołomyjskim kóp 6—7; w ogóle żyta są rzadkie, a plon średni.

Jęczmiona kosic zaczęto; deszcze wiele poprawiły. W Tarnopolskim zebrano jęczmiona 4—6 kóp, ziarno dosyć piękne. Koło Bóbrki jęczmiona bardzo rzadkie z posuchy, obecnie na pokosach deszcze mu szkodzi.

Owasy rychliki zebrane. W okolicach Jarosławia było po 4 kopy na morgu. Owasy zielone lepsze, ale także nie bardzo gęste, zwłaszcza owasy późniejsze są średnie.

Grochy ładne — zaczynają dojrzewać. Najlepiej udał się groch Wiktorya.

Bób i bobik dobry i średni.

Hreczka średnia — koło Sądowej Wiszni i w Samborskim hreczki piękne — koło Romanowa, Żurawna, Bóbrki, Podhaje, zapowiadają plon bardzo piękny — podczas ostatnich deszczów bardzo się poprawiła.

Wyka dobra i średnia.

Kukurudza na dobrych nawozach dobra — zresztą licha; przy zimnie i słotach trzyma się przy ziemi.

Mięszanki skoszone, zebrane — w ogóle dobre.

Len dobry.

Konopie. Plon pierwszy, mianowicie płosków zebrano — bardzo piękne.

*) Przedruk wzbroniony.

Kartofle wyglądają w ogóle obiecująco — ale miejscami psuć się zaczynają. Na amerykańskich nac zeszła — w Stryjskim psują się bardzo. W Sanockim kwitną obficie i obiecują plon dobry, mianowicie wczesne, ale łądyga tu i ówdzie schnąc zaczyna. W Przemyskim kwitną obficie. W Samborskim psuć się zaczęły. W okolicy Romanowa, Żurawna, Bóbrki, Podhaje rokuje plon świetny; podobnież koło Glinian; w Tarnopolskim, Kołomyjskim, łądyga bujna i kwitną obficie, ale pod krzakami mało zawiązków.

Buraki rozwijają się pomyślnie. Kapusty po deszczach bują. Chmiel w wielu miejscach mszycy obsiadła, stąd i plon nie będzie tak pomyślny, jak się było można spodziewać.

Tytoń średni.

Rzepak zebrano z morga w Bełskim 9—10 cet. m. W Jarosławskim 5—7 c. m., koło Przemyslan 8 c. m. ziarna, w okolicach Kozowy po 14 kóp małych. W Tarnopolskim od 3—6 korcy. W Czortkowskim 6—8 hktl., koło Jarosławca do 7 c. m., w Kołomyjskim 10.

Konieczyny pierwszego pokosu zebrano z morga w Bełskim 9—10 cet. m., pod Kulikowem 3 wozy średniego plonu, pod Lwowem 6 cet. m., w Stryjskim około 25 cet. m., koło Dubiecka tylko 8, koło Lutowsk 30 cet. wied., koło Turzego do 10 cet., pod Baligrodem 6 c. m., w Jarosławskim nad Sanem 20 c. m., koło Sądowej Wiszni i Sambora po 14 c. wied., koło Żurawna po 3 wozy, koło Bóbrki 10 c. m., koło Chodorowa, Przemyslan po 20 cet., koło Rohatyna po 4 sążnie, w okolicach Kozowy około 3/4 sążnia, w Złoczowskim po 4 c. m., w Tarnopolskim i pod Zbarazem 300—400 kg, koło Czortkowa i Jarosławca 3—4 wozów. W Kołomyjskim i koło Delatyna około 600 kg.

Siana zebrano z morga łąki w Bełskim około 14 cet. m., koło Kamionki strumiłowej 1 1/2 woza, pod Kulikowem 2 wozy, pod Lwowem 6—7 cet. m., koło Szczerza 15 cet., w Stryjskim 8—10 cet., w Sanockim po 12 cet., koło Turzego do 8 cet., pod Baligrodem 3 cet., koło Sądowej Wiszni 15 cet. wied., koło Żurawna po 3 wozy, między Bóbrką a Chodorowem 25 cet., koło Przemyslan 10 cet. m., w okolicy Kozowy 1/2 sążnia, w Złoczowskim 14 cet. metr., w Tarnopolskim 30—45 cet. wied., w Zbaraskim 400 do 600 kg., w Czortkowskim 2 wozy, w Kołomyjskim 400 kg.

Konieczyny i siana drugi pokos zapowiada się lepszy od pierwszego, wyjąwszy tam, gdzie myszy konieczynę zniszczyły.

Międzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu. Międzynarodowa komisya dla targu nasion w porozumieniu z wiedeńską giełdą mączną i zbożową ogłosiła następujące normy w sprawie odbycia tegorocznego targu: XVI międzynarodowy targ dla zboża i nasion odbędzie się w Wiedniu w dniach 27 i 28 sierpnia. Otwarcie nastąpi d. 27 b. m. o godzinie 9 z rana w sali giełdy mącznej i zbożowej. Na porządku dziennym znajdują się sprawozdania, o zbiorach: a) w Austro-Węgrzech, b) Prusach, c) Saksonii, d) Bawaryi, e) w Wurtembergii, f) Badenii, g) Francyi, h) Włoszech, i) Anglii, k) Rumunii, l) Rosyi, m) Indyach, n) Północnej Ameryce. Lokalne dla handlowej części targu zostaną urządzone w domu składowym (*Lagerhaus*) miasta Wiednia (w c. k. Praterze obok rotundy) i będą otwarte d. 27 b. m. po ukończeniu uroczystości otwarcia targu o godz. w pół do 11 przed połud. Tam też odbędzie się d. 28 b. m. od godz. 9 do 3 pop. targ zbożowy. Sprawozdanie przesyłane wiedeńskiej giełdy zbożowej i mącznej, obejmie rezultaty XVI międzynarodowego targu w Wiedniu. Uczestnicy targu składają na opędzenie kosztów takse w wysokości 2 zł. lub 5 franków. Możliwe spory podlegają nieodwołalnemu orzeczeniu sądu polubownego giełdy zbożowej i mącznej, posiadającego prawa egzekucyj. Między kolejami, które przyznały uczestnikom targu zniżone karty podróżne znajdują się także c. k. koleje państwowe, kolej Karola Ludwika, Lwowsko-Czerniowiecka, i pierwsza węgiersko-galicyska kolej.

Zapasy cukru z dniem 1 sierpnia. W kołach fachowych przeważa przekonanie, iż zgłoszone zapasy cukru nie przeniosą ilości 600.000 cet. metr.

** Targ zbożowy. *) Dnia 11 sierpnia 1888 r.

Lwów, pszenica 5:80 do 6:55, żyto 4:50 do 4:75 jęczmień browarny 4:50 do 5:05.

*) Przedruk wzbroniony.

owies 4:80 do 5:25, groch 4:50 do 10:5; wyka 4:50 do 5:—, rzepak 9:50 do 10:25, lnianka —, koniczyna czerwona 24— do 35—, koniczyna biała 20— do 30—, koniczyna szwedzka 30— do 36—.

Tarnopol, pszenica 5:75 do 6:50, żyto 4:15 do 4:55, jęczmień browarny 3:90 do 4:85, owies 3:75, do 4:45 groch 5:50 do 10:—, wyka 4:30 do 4:75, rzepak 9:60 do 10:—, lnianka —, koniczyna czerwona 17— do 36—, koniczyna biała 30— do 36— koniczyna szwedzka 30— do 35—.

Podwołoczyska, pszenica 5:70 do 6:45, żyto 4:— do 4:60, jęczmień 3:65 do 4:60, owies 4:— do 4:65, groch 5:10 do 9:—, wyka 4:50 do 5:10, rzepak n. 9:50 do 10:—, lnianka — do —, koniczyna czerwona 28— do 33—, koniczyna biała 30— do 36—, koniczyna szwedzka 28— do 35—.

Czerniowce, pszenica 6:— do 6:60, żyto 4:30 do 4:80, jęczmień 4:20 do 5:30, owies 3:30 do 4:—, groch 4:40 do 9:—, wyka 4:10 do 4:80, rzepak 9:— do 9:10, lnianka — do —, koniczyna czerwona 18— do 34—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —, tymotka 20— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 24— do —48 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10 000 litrów loco Lwów 30— do 30:15 zł.

Uspokojenie spokojne.

Dostawy i transakcje bardzo małe.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojn. Cesarzewiczowstwo udali się onegdaj z Laksenburga do Weilburga.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht przybył onegdaj do Pilzna czeskiego, z kąd wczoraj udał się na dalszą inspekcję wojsk do Budziejowic.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Wilhelm wyjechał z Saleburga do Hochfilzen.

Najdostojn. Arcyksiężne: Klotylda, Marya Dorota i Małgorzata, udały się wczoraj z Wiednia do Buska w Węgrzech.

Królestwo portugalscy przybędą 18-go b. m. do Wiednia, i jako goście Najj. Pana zamieszkają w Burgu cesarskim.

Z powodu depechy powitalnej, wysłanej przez biskupa Diakowaru, ks. Strossmayera, do Kijowa, pisze *Fremdenblatt*: „Telegram, który wysłał biskup Strossmayer, z okazji uroczystości kijowskich, został prawie w całej prasie niemieckiej w Austrii i w Niemczech stanowczo potępiony. *Graser Volksblatt*, organ sfer kościelnych w Styrii, na razie powątpiewa o autentyczności tekstu owego telegramu, lecz oświadcza, że gdyby nawet treść depechy była łagodniejszą, nie mógłby faktu tego pochwalić. Także i w Watykanie, według depechy rzymskich, wywołał telegram biskupa diakowskiego przykłą sensację; mówią, że niewątpliwie Kurya nie zaniedba wyjaśnić prałatowi swojego w tej sprawie stanowiska“.

Laibacher Zeitung donosi, że projektowanym jest urządzenie drugiego gimnazjum w Lublanie.

Wedle depechy berlińskiej, hrabia Herbert Bismarck będzie towarzyszył cesarzowi Wilhelmowi w podróży do Wiednia i Rzymu.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Berlina, iż tam przygotowani są na to, że pani Adam obstawać będzie przy autentyczności ogłoszonego przez nią memoriału. Nie odpowiedzą na to już, gdyż w kołach kompetentnych nie ulega wątpliwości, iż ma się do czynienia z najwzyczajniejszym a nieszkodliwym fałszyfkatem.

Pod Łomżą, jak pisze *Warszawski Dniownik*, prowadzą się energiczne roboty około budowy domów zarządu wojskowego. Oprócz fortów, przy których budowie zajęci są tylko inżynierowie wojskowi i żołnierze, wznoszone są także koszarzy na pomieszczenie wojsk, stojących obecnie kwaterą w samym mieście lub w okolicy.

Czytamy w *Polit. Corresp.*:

Jak nam donoszą z Londynu, w tamtejszych poinformowanych kołach stanowczo zaprzeczono doniesieniu o nowych rok o-

waniach mocarstw w kwestyi bułgarskiej, o ile one dotyczą teraźniejszości, podnoszą zaś silne wątpliwości co do tych rokowań, o ile się one odnoszą do przyszłości, gdyż dotąd nie ma żadnego symptomatu, aby którykolwiek gabinet zamierzał w najbliższym czasie tę sprawę obudzić z dyplomatycznego snu, w jakim się ona obecnie znajduje. Również fałszywym jest twierdzenie, jakoby angielski gabinet nawiązał jaką wymianę myśli z temi mocarstwami, których postępowanie w kwestyi bułgarskiej jest równoległe ze stanowiskiem rządu angielskiego.

Agencja północna rozesała następującą depezę: Potwierdza się, iż bezpodstawną jest pogłoska o zamiarze królowej Natalii stawienia się osobiście przed konsystorzem w Belgradzie, w celu obrony swych praw. Królowa pozostaje nadal w Szeveningen aż do października, poczem uda się do Rossyi.

Z Paryża donoszą: Frakeye rojalistowskie poważyły się z powodu Boulanger'a. Główny zastęp legitymistów nie popiera wcale kandydatury generała, frakeya jednak, której organem jest *Gaullois*, występuje z kandydaturą Boulanger'a i w tym celu oświadcza w dzienniku wzmiankowanym:

„Zalecamy kandydaturę Boulanger'a, ponieważ idzie przedewszystkiem o to, ażeby podkopać i zburzyć republikę, a mając to na oku, nie możemy bardzo przebiegać w środkach.“ W istocie program i środki jego niewybredne.

Natomiast komitet wyborezy monarchiczny w departamencie Chavante Inférieure, pomny ostrzeżeń księcia d' Aumale, zobowiązuje wyborców, wiernych Orleanom, ażeby nie głosowali za „rokoszącym generałem.“ Uchwałę tę uznaje bezwarunkowo organ hrabiog Paryża, *Soleil*, a bardzo pochwalą *Figaro*.

Termin tych wyborów uzupełniających już bliski, bo 19 sierpnia odbyć się mają wybory w trzech departamentach, upatrzonych przez Boulanger'a. Bonapartyści, mimo niezgody pomiędzy sobą, popierają Boulanger'a stanowczo.

Nordd. Allg. Ztg. przepowiada, że w niedzielę odbędą się w Lugdunie jeszcze bardziej oplakane sceny niż w Paryżu. Twierdzi ona, iż według wszelkich wskazówek, ma się tu do czynienia z dawno ukartowanym i przygotowanym planem międzynarodowego anarchistycznego stronnictwa przewrotu. Siła i trwałość gabinetu francuskiego wystawione zostaną na rozstrzygnięcie próbę, którą musi gabinet przebyć, jeżeli nie chce przypieczętować swego upadku.

Dzienniki belgijskie donoszą: Rząd belgijski zarządził wszechstronne środki, ażeby nie dopuścić rozszerzenia się groźnej zmowy robotników francuskich w granice Belgii.

Londyńska *Pall Mall Gazette* winażuje lordowi Salisbury'emu długiej i rozropnej mowy, natomiast *St. James Gazette* mniema, że mowa pierwszego ministra wcale nie była wyjaśniająca, ale była tylko dyplomatyczną. Jedyne ustęp o Egipcie był, wedle *St. James Gazette*, jasny, a we wszystkich innych punktach mówił Salisbury o tem, coby według jego zapatrywania mogły myśleć i działać mocarstwa, ale nie o tem, co rzeczywiście myślą, lub czego sobie życzą. Słowa Salisbury'ego są zatem tylko życzeniami i zapatrywaniami, nienowemi zresztą, ale nie one nie tłumaczą i pozostawiają taką samą jak przedtem wątpliwość co do przyszłości.

Chamberlain przyjął wyzwanie Parnella i oświadcza w *Times*, że za dni kilka ogłosi korespondencję, którą wymieniali pomiędzy sobą w r. 1884 i 1885.

Dzienniki włoskie zapytują, z jakiej przyczyny chciała Francya prowokować zażart dyplomatyczny o Massawę, gdy na morzu Czerwonem nie posiada prawie żegluga.

„W obec stwierdzenia tego faktu, dodaje ministeryalna *Riforma*, czyż można się obronić podejrzeniu, że Francya miała zły zamiar, gdy rozpoczynała kampanię o tę kwestyę?“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 sierpnia. (Tel. pr.) Od 1 sierpnia, otwarty został drugi tor kolei Podgórze-Płaszów-Skawina.

Wiedeń, 11 sierpnia. (Tel. pryw.) Najj. Pan nadał dyrektorowi urzędów pomocniczych przy sądzie krajowym w Krakowie, Niceforowi Mareckiemu tytuł radcy cesarskiego.

Wiedeń, 11 sierpnia. (Tel. pryw.) Najdostojn. Arcyksiężna Stefania uda się jutro do Saleburga, a ztąd do Ischl.

Pan Minister Prażak wróci w przyszłym tygodniu do Wiednia.

Wiedeń, 11 sierpnia. Z okazji przypadającej na dzień jutrzejszy dziesiątej rocznicy objęcia przez hr. Taaffego prezydentury gabinetu przedlitawskiego, podnosi *Fremdenblatt*, iż hr. Taaffe umiał z patryotyczną ofiarnością i wytrwałością wśród wszelkich okoliczności stać na straży austriackiego stanowiska i interesów państwowych, że umiał w sposób stanowczy reprezentować system swego gabinetu nie opierającego się właściwie na żadnym zwartem stronnictwie rządowym, i zdążać wytrwale do tych celów, które wydawały mu się najlepszymi i jedynie godnymi osiągnięcia w interesie ojczyzny.

Sam fakt już, że hr. Taaffe kilkakrotnie wystawiony był na ogień krzyżowy pomiędzy przyjacielem i nieprzyjacielem i we wszystkich przykrych sytuacjach znalazł zawsze drogę wyjścia taką, iż utrzymał się na niej z daleka od wszelkich walk stronnicych, przemawiają za jego systemem politycznym. Poparcie parlamentarnej większości, które Rząd musi oceniać jak należy, nie zniewoliło hr. Taaffego nigdy do jakichś tak daleko idących ważnych ustępstw, któreby mogły mieć znaczenie kapitulacji Rządu przed jedną frakcją na szkodę całości. Pozytywnymi zdobyczami systemu hr. Taaffego w obecności parlamentarnej są: podniesienie i poprawienie finansów Monarchii, pomyślny rozwój potęgi zbrojnej i opieka na polu socyalnem; są to zdobycza, których zapoznawać nie można. Wielu rzeczy nie udało się hr. Taaffemu osiągnąć, wiele innych wszakże zostało osiągniętych, co zasługuje na sprawiedliwe uznanie.

Wiedeń, 11 sierpnia. (Tel. pryw.) P. Minister hr. Kalnoky wrócił wczoraj wieczór do Wiednia.

Czerniowce, 11 sierpnia. (T. pr.) Z całej Bukowiny dochodzą wiadomości o wylewach. Ruch kolei Hlilboka-Berhomet. Prut ciągle przybiera, część Czerniowiec zalana.

Heidelberg, 11 sierpnia. Historyk Jerzy Weber zmarł wczoraj.

Berlin, 11 sierpnia. Z powodu doniesień o projekcie podróży cesarza Wilhelma do Strassburga i Metz oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, iż w kołach jak najlepiej poinformowanych nie wiedzą nie zgoda o podobnym zamiarze.

Berlin, 11 sierpnia. (Tel. pryw.) Ks. Bismarck uda się do Kissingen, gdzie w połowie września mają się zjechać hr. Kalnoky, Giers i Crispi.

Belgrad, 11 sierpnia. Generał Horwatowie został spensjonowany.

Paryż, 11 sierpnia. (Tel. pryw.) Strejk robotników ustaje, robotnicy oświadczyli gotowość podjęcia napowrót roboty.

Paryż, 11 sierpnia. Zapowiadają pewne osłabienie w ruchu świątecznych robotników. Tutejsi strejkujący robotnicy zgodzili się na sąd polubowny municypalnej komisji robotniczej, przedsiębiorcy jednakże postanowili niezaakceptować tego sądu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 sierpnia 1888, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. gór. 37:50, Węg. akcyje

krejdyt. 309—, Akcyje anglo-austr. 109:60, Akcyje banku Union 213:75, Akcyje kolei Karola Ludwika 213:60, Akcyje kolei północnej 248—, Akcyje kolei południowej 103—, Akcyje kolei Altd 226:50, Akcyje kolei Elżbiety 247:80, Akcyje kolei lwowsko - czerniowieckiej 221:50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 160:50, Wiedeńskie losy 141—, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 103:50, Losy regulacji Cisy —, Losy tureckie —, 4 pr. węgierska renta złota 101:57, Akcyje związkowego banku 95:75, akcyje banku obrotowego —, akcyje kolei państwowej —, rubel papierowy 1:17 87, węgierskie losy 91:10, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe 117:50, akcyje banku dla krajów koronnych 224:10. Usposobienie silne.

Wiedeń, 10 sierpnia 1888, godzina 5 m. 10. Akcyje kredytowe —, Anglo-austr. —, Uzionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, renta papierowa —, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleonodor —, rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 11 sierpnia 1888, godzina 10 m. 30. Akcyje kredytowe 316:80, anglo-austr. 109:50, Unionbank 213:25, kolej Karola Ludwika 213:50, Południowa 103:25, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne — gal. obl. indemn. —, do —, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 92:50, 4 1/2 pr. pożyczka krajowa z r. 1883 90:60, Napoleonodor 9:78:50, rubel papierowy —. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 10 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10 000 litr procent 27:75 do 28— zł. Szececin: Pszenica —, rzepak —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wianę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7:58 do 7:60 zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 166:75 do —, żyto — m. spirytus 33:30. rzepakowy olej —. Paryż: mąka 57:40 kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchy.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za trzecie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc sierpień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc sierpień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Nadesłane.

Wszelch nauk lekarskich
Dr. Emil Lateiner,
po odbyciu specjalnych studyów w zakresie denty-

Główna wygrana 50.000 zł.
Ciągnięcie 16 sierpnia r. b.
Promesy
na 3% losy austr. Tow. kred. ziemsk.

August Schellenberg
we Lwowie
Najlepszy
2090
PORTLAND-CEMENT
w beczkach
po 167, 100 i 50 kl.

Główna wygrana zł. 50.000

Ciągnięcie już 16 sierpnia b. r.
Promesy
na 3 pre. losy kredytowe ziemskie
jakoteż losy oryginalne po kursie urzędowym

We Wiedniu
(obok muzyczn. konserwatorium)
Panny, chcące się kształcić we Wiedniu w
zawodzie muzykalno-wokalnym, znaleźć mogą w do-

MATTONIEGO
GISSHÜBLER
najczystsza
woda mineralna
SZCZAWA-ALKALICZNA
napój stółowy orzeźwiający

Specjalista chorób dziecięcych

Dr. Antoni Wachtel,
b. asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego i I. sekun-
daryusz kliniki szpitala dla dzieci w Krakowie

Przyjechali do Lwowa
dnia 11 sierpnia 1888.
Hotel George'a
Pp. Ks. R. Sauguszko z Sławuty, K. hr. Bad- ni z Buska, H. Polko ze Zótkwi,

Pociągi kolejowe
podług zegara lwowskiego.
Przychodzą do Lwowa:
Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg
osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg

kurjerski, o godz. 6 min. 23 wieczór pociąg
mieszany.
Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg
osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg
osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg
osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:
Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg
osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg
osobowy, o godz. 2 min. 28 po
poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30
wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with 2 columns: item description and price. Includes 'I. Akcje za sztukę', '2. Listy zastawne', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with 2 columns: item description and price. Includes 'I. Dług państwa', '2. Obligacje indem.', '3. Akcje'.

4. Listy zastawne losowane.

Table with 2 columns: item description and price. Includes 'Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

7. Wokale (na 3 miesiące).

Table with 2 columns: item description and price. Includes 'Augsburg na 100 zł. w. p. u.', 'Berlin za 100 mark w. p. u.', 'Frankfurt za 100 mark w. p. u.', 'Kurs złota', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.
Ч. 2319 (5054 1-3)
Дня 28 Серпня и 24 Бересня 1888
всегда о годинкѣ 3 по полудни, отвѣд-
са въ тѣтійшосѣдовой канцеларій пуб-

Ч. 2346 (5052 1-3)
Дня 28 Серпня в 24 Бересня 1888
всегда о год. Этой по полудни, отвѣдет-
са въ тѣтійшосѣдовой канцеларій пуб-

Ч. 2347 (5053 1-3)
Дня 28 Серпня в 24 Бересня 1888
всегда о 3 годинкѣ по полудни, отвѣдет-
са въ тѣтійшосѣдовой канцеларій пуб-

L. 8344 (4955 2-3)
С. к. сѣд обwodowy в Tarnopolu
даје до wiadomości, że w celu ściągnięcia
sumy 1500 zł. w. a. z pn. na rzecz Berla

L. 12216 (4975 3—3)
Krakowski sąd deleg. miejski, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Hil-lela Beera Possa w kwocie 120 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 września i 15 października 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności l. 50 oraz całej realności lk. 58 w Raciborowicach położonych Piotra, Juliana i Jana Prażmowskich własnych.
Cena wywołania połowy realności l. 50 228 złr. 75 ct. zaś realności l. 58, 378 złr. wadyum.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Ławrowski z substytucją adw. dr. Koya w Krakowie.
Kraków, 21 czerwca 1888.

L. 2990 (4924 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Wadowicach przedsięwzięcie dnia 27 września i 25 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym w Wadowicach licytacyjną sprzedaż połowy realności pod l. wyk. hip. 755 ks. grunt. dla gminy miasta Wadowice spadkobierców po śp. Walentym Rybaku własnej a to w sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach przeciw tymże spadkobiercom pto 898 złr.

Cena szacunkowa tej połowy realności 925 złr. 59 i pół ct. a wadyum licytacyjne 93 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych w registraturze tegoż sądu przejrzyć można.
Wadowice, 14 lipca 1888.

L. 2864 (5020 3—3)
W ck. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 12 września i 17 października 1888, zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Ujeznej objętej lwh. 80 gminy kat. Ujeznej położonej Antoniego Smiecha własnej celem wydobycia pretensyi Jana Sikory w kwocie 12 złr. 68 ct.

Cena wywołania 1100 złr.
Wadyum 110 złr.
Resztę warunków przejrzyć można w sądzie.
Przeworsk, 16 maja 1888.

L. 376 (5011 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej ek. Prokuratorzy Skarbu imieniem wysokiego skarbu przeciw Herschowi Katz o zapłacone 68 złr. 22 ct. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. d. 25 w Bóbrce położonej w h. 318 objętej i ciału hip. w h. 319 tejże gminy objętego dłużnika własnych w dwóch na dzień 10 sierpnia i 19 września 1888, o godzinie 10 rano w zabudowaniu tego sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania pierwszego ciała hip. stanowi cena szacunkowa 1600 złr. wa. zaś drugiego ciała hip. 20 zł. wa. poręczne 160 złr. i 2 złr. wa. że powyższe ciała hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim terminie także niżej tej ceny pojedynczo sprzedane zostaną.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przegladnąć o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o załączonych podatkach w ck. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ek. notaryusza Waydowskiego w Bóbrce.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, 15 sierpnia 1887.

L. 15846 (5014 3—3)
W celu zabezpieczenia dostawy żwiru rzeczono dla konserwacji samborskiego gościńca w sekyi Rudki w samborskim okręgu budownictwem na rok 1889 odbędzie się dnia 16 sierpnia 1888 w ck. Starostwie w Samborze licytacja przez pisemne oferty.
Rzeczona dostawa wynosi na rok 1889 dla przestrzeni od 16 do 33 kilometra włącznie 1645 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 3-920 zł. 15 ct. wa.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzyć mogą w wymienionem ck. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyższym terminie do godziny 12 w południe podane będą oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5 pr. wadyum, z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie z tego samego szutrowiska zaopatrywane kilometry.

Oferty nieulożone według wzoru w §. 45 warunków licytacji przepisane lub nie wniesione w powyższym terminie nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 lipca 1888.

L. 2937 (5007 3—3)
W ck. sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 28 sierpnia 1888 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25go września 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 1 według wyk. hip. l. 106 w Budkach nieznanowskich położonej dłużnika Hrycia Wasylika własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacji pto 234 zł. 13 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2975 zł. wa. Wadyum 297 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzyć w tus. registr. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 23 marca 1888 wpisanych ustanawia się kuratorem p. Bazylego Wania z Buska z substytucją p. Franciszka Kulińskiego z Budek nieznanowskich.
Busk, 29 czerwca 1888.

L. 8393. (5010 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakład. kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Hryciowi Czerniakowi o 10 rat po 8 zł. 83 ct. i resztę kapitału 131 zł. 51 ct. i 12 zł. 95 ct. w. a. zpn. zawiadamia, iż dnia 10 września 1888 i dnia 16 października 1888, każdym razem o 10 godzinie rano w b. nr. III odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie egzekucyjna publiczna licytacja ciała hip. wyk. hip. 60 księgi gruntowej gminy katastralnej Czechy objętego i 4/8 części ciała hip. wyk. hip. 61 księgi gruntowej gminy katastralnej Czechy objętego na imię Hrycia Czerniaka wpisanych z tem iż każde to ciało hipot. osobno na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do ciała hip. objętego wyk. hip. 60 w kwocie 644 zł. 70 ct. w. a., a co do 4/8 części ciała hip. wyk. hip. 61 objętego, w kwocie 95 zł. w. a., zakład zaś wynosi 10 pr. tych cen wywołania.

Wyciąg hip., akt oszacowania i reszta warunków licytacji mogą być przejrzone w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mających nieruchomościach po dniu 24 sierpnia 1887 jako dniu wydania wyciągu hip. jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek innego powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanowiony został kurator w osobie dr. Grossa adw. w Brodach.
Brody, dnia 4 czerwca 1888.

L. 10211 (4928 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. Prokuratorzy skarbu imieniem Wys. Skarbu w kwocie 46 ct. wa. etc. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 dnia 4 września i 16 października 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 566/tab. 418 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 1328 księgi gruntowej dla gminy kat. Brody własnej Borucha Agisem w 4/32, Mojżesza Temes w 16/32; Jakóba Lejby Żurawel w 3/32 i Simona Lewinter w 9/32 częściach.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 35 złr. 50 ct. wa.

Wadyum wynosi 3 zł. 55 ct. wa.
Realność ta sprzedana zostanie przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacji tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzyć w tut. sądowej registraturze.

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Czarnę Rejzel Żurawel tudzież tych wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 20tym marca 1888 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Jana Gubaya w Brodach i przez niniejszy dykt.
Brody, 23 czerwca 1888.

L. 5 55 (4929 3—3)
Na zaspokojenie należnych galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie kilku rat po 50 złr. i raty kapitału, przeprowadzoną będzie w tutejszym sądzie dnia 11 września i 16 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż Jechwedy Fieberowej własnej realności pod l. 51 w Kosowie, objętej w h. 417, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 4000 złr. przy drugim zaś terminie także niżej takowej.

Wadyum wynosi 400 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat dr. Wilkowski.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kosów, 30 czerwca 1888.

L. 8369. (4844 2—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 11 października 1888 i dnia 12. listopada 1888, zawsze o godz. 10 rano, w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż całego ciała hip. l. wyk. 479 i 3/12 części majątności, objętej wyk. hip. 604 gminy kat. Krystynopol dłużnika Jana Pototniuka własnych, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Sokalu w ilości 370 zł. 95 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedaż się mających części majątności w ilości 1102 zł.

Wadyum zaś kwota 110 zł. 20 ct.
W pierwszym terminie nabyć można majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany Władysław Wejda.

Sokal, dnia 11 lipca 1888.

L. 7552 (4833 2—3)
Ck. sąd pow. miej. del. zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności 12 złr. aw. zpn. Jana Danisza odbędzie się dnia 12 września 1888 i dnia 16 października 1888 o godz. 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Anny Bałan własnej w Wołczyńcu wyk. hip. 294 objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 75 złr. aw. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 7 złr. 50 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen.
Stanisławów, 25 kwietnia 1888.

L. 5435 (4877 2—3)
Sieniawski ck. sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 100 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 328 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej Samuela Vater własnej wyk. hip. 530 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętej dnia 13 września i 25 października 1888, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 350 złr.
Zakład wynosi 35 złr.
Warunki licytacyjne wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzone w tus. registraturze.
Sieniawa, 30 grudnia 1887.

L. 1943. (4937 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wyk. hip. 13 tejże gminy dłużnika Jana Terleckiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego, sześciu rat po 15 zł. a to dnia 20 listopada 1878, dnia 20 lutego, 20 czerwca, 20 listopada 1879, 20 lutego, 20 czerwca 1880 zapadłych i resztującego kapitału w sumie 90 zł. 12 ct. z odsetkami 10 pr. od dnia zapadłości rat pojedynczych bieżącymi, kosztów sądowych w ilości 8 zł. 38 ct. tudzież kosztów obecnie przyznanych w kwocie 6 zł. 71 ct. w. a. dnia 12 września i 17 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którymby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 marca 1888 do tabuli weszli, kuratorem Jana Trubkiewicza z Starejsoli i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.
Starasól, 12 kwietnia.

L. 4394. (5038 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 11 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności l. 22 w Boberece położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Fedia Hawilej własnej na rzecz Uschera Knöbla pto 100 zł.

Cena wywołania 430 złr.
Wadyum 43 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Teliszewskiego w Turce.
Turka, dnia 30 czerwca 1888.

Uschera Knöbla pto 101 złr.

Cena wywołania 100 złr.
Wadyum 10 złr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Teliszewskiego w Turce.
Turka, dnia 30 czerwca 1888.

L. 1079. (5035 2—3)

C. k. sąd pow. w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 sierpnia 1888 i w dniu 26 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 30 subtr. 32 w Rabie wyżej położonej, obecnie wedle dekretu dziedzictwa z dnia 6 lipca 1881 l. 2552 spadkobierców śp. Kazimierza Bryniarskiego, Jędrzeja, Józefa, Jakóba, Wiktoryi, Maryanny, Walentego małoletnich Bryniarskich i Rozalii Bryniarskiej własnej ze wszystkimi do tej realności należącymi gruntami i innymi przynależnościami celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 złr. w. a.
Wadyum 60 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Piotr Michałek zastępca c. k. notaryusza w Jordanowie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tus. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Jordanów, dnia 14 kwietnia 1888.

L. 8281 (5032 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 166 złr. 66 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację na hipotekę służącej połowy realności pod l. k. 106 na Wójtowskiej górze w Drohobyczu położonej wedle Dom. T. III. pag. 269 poz. 172 n. haer. śp. Tomasza Masłana a względnie nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w dniach 30 sierpnia i 25 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 367 zł. 20 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. doktora Wolskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzyć.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 30 czerwca 1888.

Ч. 251 (5031 2—3)

Ц. к. судъ повѣтвой мѣст. делъ въ Станиславовѣ объявляетъ, что въ справкѣ общаго рольничо - кредитоваго Заведена для Галичины и Буковины въ ликвидаций противъ Ивана Марчукъ о 150 зар. в. а. зъ по вѣдѣе са дня 28 Авгста и дня 25 Сентября 1888 о годникъ 10 рано въ едникъ судовомъ примѣсека пѣвнична продажъ должной реалности подъ ч. 20 въ Повержѣхъ положеной а wyk. гип. 547 въ 8/16, 548 въ цѣлости и 549 въ 8/32 частяхъ Ивана Марчукъ власной котра при первомъ терминѣ за цѣнъ выкланнъ або вышнѣ при другомъ за и низнѣ той спродана еде.

Цѣна выкланна 320 зар. ва.
Бадѣомъ 10 пр. той цѣны.
Оусловѣ продажъ можъ перегла-нсти въ регистратурѣ.

Кураторомъ невѣдомыхъ вкрител-лѣкъ адв. дрѣ. Бичинскій.
Станиславовѣ, 13 сѣчня 1888.

L. 4393 (5037 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 11go października 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 31 w Dydiowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Fedia Hawilej własnej na rzecz Uschera Knöbla pto 100 zł.

Cena wywołania 430 złr.
Wadyum 43 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Teliszewskiego w Turce.
Turka, dnia 30 czerwca 1888.

L. 8394 (5009 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej ek. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Pawłowi Kuszeż vel Kuszeższyn o 13 rat. po 12 złr. i jedną ratę w kwocie 12 złr. 16 ct. wa. zpn. zawiadamia, iż dnia 10 września i 15 października 1888, każdym razem o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz ek. uprz. gal. zakładu kredytowego włość. w likwidacji we Lwowie egzekucyjna publiczna licytacja ciała hip. wyk. hip. 330 księgi gruntowej gminy kat. Czechy objętej połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 335 księgi gruntowej gminy kat. Czechy objętego na imię Pawła Kuszeż vel Kuszeższyna wpisanych z tem, iż każde to ciało hipoteczne osobno na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do ciała hipotecznego wykazem hip. 330 objętego w kwocie 828 złr. wa., a co do połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 335 objętego w kwocie 196 złr. wa. Zakład zaś wynosi 10pre. tych cen wywołania.

Wyciągi hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacji, mogą być przejrzane w registraturze.

Dławierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mających ciałach hipotecznych po dniu 24 sierpnia 1887 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanowiony został kuratorem doktor Gross adw. w Brodach.

Brody, 4 czerwca 1888.

L. 6294 (4945 2-3)

A w i z o.

W celu zabezpieczenia dzierżawnej dostawy siana, słomy na podściółkę, słomy łózkowej i węgla kamiennego dla wojskowych stacyj c. k. I. korpusu na czas od 1 października 1888 do 30 września 1889 odbędzie się w bieżącym miesiącu publiczne rozprawy ofertowe w następujących dniach, mianowicie:

16 sierpnia 1888 r. w kancelaryi magazynu zaopatrzenia wojska (Verpflegs-Magazin) w Przemyślu.

20 sierpnia 1888 r. w kancelaryi magazynu zaopatrzenia wojska (Verpflegs-Magazin) w Tarnowie.

21 sierpnia 1888 r. w kancelaryi magazynu zaopatrzenia wojska (Verpflegs-Magazin) w Rzeszowie.

24 sierpnia 1888 r. w kancelaryi magazynu zaopatrzenia wojska (Verpflegs-Magazin) w Krakowie.

28 sierpnia 1888 r. w kancelaryi magazynu zaopatrzenia wojska (Verpflegs-Magazin) w Jarosławiu.

Blizsze warunki zawarte są w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ z dnia 8 sierpnia 1888 Nr. 181 i mogą być nadto przejrzane w urzędzie wymienionych magazynów zaopatrzenia wojska, c. k. komend wojskowych stacyjnych (Militär Stations-Commando), politycznych i autonomicznych władz i urzędów, jakoteż w c. k. towarzystwie rolniczym w Krakowie i tegoż filialnych urzędach krajowych.

Z c. k. intendatury I. korpusu.

Konkursa.

L. 4991 (5041 2-3)

Przy rozpoczynającym swą działalność urzędową z dniem 1 grudnia 1888 sędzie obwodowym w Jaśle, będą do obsadzenia posady pięciu radców sądu krajowego w VII klasie rangi, sekretarza Rady w VIII klasie rangi, pięciu adjunktów sądowych w IX klasie rangi, i naczelnika biur pomocniczych w IX klasie rangi.

Podania o powyższe a względnie o takie przy innym sędzie opróżnić się mogące posady, wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do 31 sierpnia 1888 do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 4 sierpnia 1888.

Celem obsadzenia posady adjunkta kancelaryjnego w X klasie rangi i posady prowadzącego księgi gruntowe w X klasie rangi przy rozpoczynającym z dniem 1 grudnia 1888 swą działalność urzędową sędzie obwodowym w Jaśle, rozpisać się konkurs z terminem do 31 sierpnia 1888.

Ubiegający się o powyższe a względnie o takie przy innym sędzie opróżnić się mogące posady, winni wnieść odnośnie swe podania w przepisanej drodze służbo-

wej do sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków 4 sierpnia 1888.

Celem obsadzenia nowo systemizowanych dla okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego dziesięciu posad auskultantów (z tych ośm adjutowanych) rozpisać się konkurs z terminem do 31 sierpnia 1888.

Odnośnie podania kompetencyjne wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków 4 sierpnia 1888.

Przy rozpoczynającym swą działalność urzędową z dniem 1 grudnia 1888 sędzie obwodowym w Jaśle, będą do obsadzenia posady:

Sześciu kancelistów w XI klasie rangi. Zarządcy więzień w XI klasie rangi. Pięciu woźnych z płacą po 300 złr., dodatkiem aktywalnym 25 pre. płacy, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową;

siedmiu dozorców więźni z płacą po 300 złr., dodatkiem aktywalnym 25 pre. płacy i umundurowaniem, tudzież pomocnika woźnych z płacą 300 złr. i dodatkiem aktywalnym 25 pre. płacy.

Podania o te lub także przy innych sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady, wnosić należy do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie do 18 września 1888.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, 4 sierpnia 1888.

L. 1890. (5043 2-3)

Celem obsadzenia posady woźnego przy sądzie powiatowym w Oświęcimiu ewentualnie innym sądzie powiatowym z płacą roczną 250 zł. w. a. dodatkiem aktywalnym 25pre. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 d. pp. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 14 sierpnia 1888 obliczyć się mających do prezydium sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 6 sierpnia 1888.

L. 400. (5025 2-3)

Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza w Starejsoli przez przeniesienie opróżnionej tudzież nowo systemizowanych posad c. k. Notaryusza w Dynowie i Sankoku, rozpisać się niniejszym konkursem.

Ubiegający się o te posady mają podania należyte udokumentowane na każdą z tych posad osobno wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1888.

c. k. Izba notaryalna
w Przemyślu, 4 sierpnia 1888.

L. 25428. (5045 2-3)

Na dziesięć posad elewów dla służby technicznej przy c. k. zakładzie poczt i telegrafów z przydziałem do służby do ek. dyrekcji poczt i telegrafów we Wiedniu a względnie Lincu, Innsbruku, Gracu, Tryescie, Zarze, Pradze, Bernie i we Lwowie z poborem adjutum rocznych 500 zł. w. a.

Kompetenci o te posady powinni oprócz zwykłych wymogów wykazać się także ukończonymi studjami akademij technicznych i złożonymi w kraju egzaminami rządowymi z dobrym postępem.

Podania wnosić należy do 4 tygodni do dotyczącej c. k. dyrekcji poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1888.

L. 1667 (5070 1-3)

Celem obsadzenia posady lekarza więziennego przy c. k. sądzie krajowym karnym w Lwowie, połączonej z wynagrodzeniem rocznym w kwocie 500 zł. miesięcznie z dołu płatnem, która nadana będzie tylko Doktorowi wszech nauk lekarskich, względnie posady chirurga więziennego, połączonej z wynagrodzeniem rocznym 250 złr. wa., miesięcznie z dołu płatnem, która nadana być może także Magistrowi chirurgii, rozpisać się konkurs. Ubiegający się o te posady swoje, mają w należyte załączniki zaopatrzone podania w przeciągu 14 dni po trzecim ogłoszeniu tego konkursu w Gazecie lwowskiej, wnieść do Prezydium c. k. sądu krajowego.

We Lwowie dnia 9 sierpnia 1888.

L. 25966 (5068 1-3)

K o n k u r s :

na posady:

a) stajniczego przy c. k. urzędzie pocztowym w Tarnowie za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr. z rocznymi poborami:

za jazdy pakunkowe do dworca kolei żelaznej tamże 2670 złr. za jazdy celem zbierania listów ze skrzynek pocztowych 400 złr. za jazdy kariatkowe 360 złr. i za dostawę pakunków cłowych 200 złr.

b) ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Łupkowie w powiecie Liskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr. z płacą rocznych 150 złr. ry. czątku kancelaryjnego 40 złr. i wynagrodzenie 400 złr. za jazdy posłańcze do każdego pociągu kolei żelaznej tamże.

sadę najpóźniej do 19 zaś o następną najpóźniej do 26 sierpnia br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie.

Podania należy wnieść o pierwszą po Lwów, 7 sierpnia 1888.

L. 7153 (5071)

Posada adjunkta urzędów pomocniczych przy sądzie krajowym we Lwowie w IX klasie rangi za systemizowanymi należytościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należyte udokumentowane podania w drodze przepisanej do 25 sierpnia 1888 do Prezydium c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 8 sierpnia 1888.

L. 537 (4751 2-3)

W Uniwersytecie Jagiellońskim opróżniona została posada mechanika uniwersyteckiego. Do posady tej, która na razie obsadzoną zostanie prowizorycznie, przywiązana jest roczna płaca 400 złr. i 100 zł. dodatku aktywalnego, oraz wolny lokal na pracownię i o ile możliwości na mieszkanie.

Kandydaci mogący się wykazać odpowiednimi kwalifikacyami, a pragnący się o tę posadę ubiegać, zechcą wnieść podania należyte w dowody uzdolnienia zaopatrzone najdalej do dnia 20 września rb. wprost do c. k. Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie też przejrzeć wpiery należy instrukcyę dla mechanika i warunki, na jakich posada obsadzoną zostanie.

Kraków, dnia 25 lipca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 1225 (5065)

Komisja hipoteczna przy prezydium c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej „Targowica polna“ zostały ułożone i wraz z odnośnymi aktami projektu księgi gruntowej tej gminy do powszechnego przeglądu wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnieść do 21 sierpnia 1888 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, poczem w razie wniesionych zarzutów prowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 22 sierpnia 1888.

Stanisławów, 9 sierpnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 168 (5003 3-3)

Na podstawie zgłoszenia z 5 sierpnia 1888 l. 168 dr. Wilhelm Rosenheck wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Dobromilu.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Przemyśl, 6 sierpnia 1888.

L. 25187 (5015 3-3)

Ogłoszenie.

Z powodu zawarcia nowego układu pocztowo telegraficznego między Austrią a Węgrami obowiązującego z dniem 1 sierpnia t. r. zarządzone zostały rozporządzeniem wys. ek. Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca t. r. l. 27846 następujące zmiany przepisów pocztowych.

1. Wszystkie c. k. urzęda pocztowe przyjmować odtąd będą przekazy pocztowe przekazy telegraficzne, pobrania i zlecenia pocztowe do wysokości 500 złr. natomiast zastanowione zostają w obrocie między Austrią a Węgrami przekazy pocztowe wyżej 500 złr.

2. Prywatne listy z pieniędzmi papierowymi (banknotami) można otwarto tylko od kwoty 500 złr. (zamiast 300 złr.) na pocztę nadawać.

3. Krajowe dzieła zbiorowe jakoto dykcyonarze konwersacyjne i t. p. oprowione i nieoprowione które w abonamencie w dniach oznaczonych rozsyłane bywają i przez odpowiedzialnego redaktora są podpisane, mogą bez względu na swą treść do wagi pojedynczej 500 gr. pod tymi samymi warunkami jak krajowe czasopisma pocztą być przesyłane.

W obrocie między Austrią a Węgrami są odtąd czasopisma tylko do najwyższej wagi 500 gramów dozwolone.

W końcu zawiadamia się, że według rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca l. 27487 zaczawszy od 1 sierpnia t. r. w obrocie wewnętrznym między Austrią a Węgrami w razie straty

ubytku lub uszkodzenia przesyłki wozowej, nadanej bez deklarowanej wartości, zakład pocztowy wynagradza tylko rzeczywistą szkodę względnie 2 złr. za jeden kilogram lub część takowego.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów
Lwów, dnia 31 lipca 1888.

Объявление.

По поводу заката нового оуклада почтово-телеграфного помеже Австрией и Оуграми, обовазрючого съ днемъ 1 Авгста с. г., введенный сътъ разпорядженіемъ високого ц. к. Министерста торговль съ дна 15 Юла с. г. Ч. 27486 слѣдующи змѣны приписовъ почтовыхъ.

1. Если ц. к. оурады почтовыи принимати вѣдѣтъ отъ теперъ переказы почтовыхъ, переказы телеграфный, повнрнѣа за послѣплатою и порѣченѣа почтовый до высокости 500 зол., въ тое мѣсто застановленый зѣдѣютъ къ оборотѣ помеже Австрией а Оуграми почтовый переказы выше 500 золот.

2. Приватный листы съ грѣщми паперовыми (банкнотами) можна откертво лншь отъ квоты 500 зол. (вмѣсто 300 зол.) на почтѣ надавати.

3. Краевый дѣла збирающій (акото: дикціонара конврсациный и прочее опральной или неопральной) который въ абонментѣ къ днахъ означенныхъ розсылаемый вѣслютъ и черезъ отвѣчательного редактора сътъ подписанный, могутъ безъ взгляда на свое содержаніе (на свою тресць) до вѣса поединчого 500 гр. подъ теми самими оусловіями якъ краевый часописы почтою пересылаемый вѣти.

Къ оборотѣ помеже Австрией а Оуграми сътъ отъ теперъ часописы лншь до найвышшей ваги 500 гр. дозволелный.

Къ концѣ оуведомлетъ са, же задла разпорядженѣа високого цк. Министерства торговль зъ дна 15 Юла с. г. Ч. 27487, зачавши отъ 1 Авгста с. г. во внѣтрннѣмъ оборотѣ помеже Австрией а Оуграми въ приладѣ страти, оуенткъ, или поврежденѣа пересылки везевой, наданой безъ декларованой вартости, заведенѣа почтовое вынадгараджатъ лншь питомнѣю (правднѣю) шкодо владно 2 зол. за едннхъ килограммъ или часть такового.

Що са нынѣшнымъ до общой вѣдомости подаетъ.
Отъ ц. к. Дирекціи Почтъ и Телеграфовъ
Львѣвъ, дна 31 Юла 1888.

Kundmachung.

Anlässlich des Inkrafttretens des neuen österreichisch-ungarischen Post- und Telegrafene-Uebereinkommens treten vom 1 August d. J. ab in den derzeit geltenden Postvorschriften laut h. Handels-Ministerial-Verordnung vom 15 Juli d. J., Zahl 27486 nachfolgende Aenderungen ein:

1. Der Höchstbetrag der durch alle k. k. Postämter vermittelten Postanweisungen mit Einschluss der telegraphischen Anweisungen, Nachnahmen und Postaufträgen, wird von 300 fl., beziehungsweise 400 fl. auf 500 fl. per Stück erhöht, dagegen werden im internen österreichisch-ungarischen Wechselverkehre Postanweisungen über mehr als 500 fl. eingestellt.

2. Privatbriefe mit Papiergeld (Staats- und Banknoten) dürfen nur mit einem Werthinhalt von mehr als 500 fl. (statt 300 fl.) offen zur Postbeförderung angenommen werden.

3. Inländische Sammelwerke (wie Con-servationslexika und dgl., und zwar gebunden oder ungebunden) welche gegen periodisches Abonnement an bestimmten Tagen versendet werden und von einem verantwortlichen Redakteur gezeichnet sind, werden ohne Rücksicht auf ihren Inhalt, und zwar bis zum Einzelgewicht von 500 Gramm unter denselben Modalitäten wie die inländischen Zeitungen postämtlich befördert.

Im internen österreichisch-ungarischen Wechselverkehre sind Zeitungen fortan bis zum Maximalgewichte von 500 Gramm zulässig.

Endlich wurde in Abänderung der Vorschrift vom 16 Oktober 1878 Z. 30190 bestimmt, dass vom 1 August l. J. angefangen im internen Verkehre, sowie im Wechselverkehre zwischen Oesterreich und Ungarn bei Verlust oder bei einem Abgange an derselben stets nur der nachweisbare Schaden vergütet und der Ersatz hierfür nur bis zum Maximalbetrage von zwei Gulden für Ein Kilogramm oder einen Theil hiervon geleistet wird.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. Post- und Telegrafendirection.
Lemberg, am 31 Juli 1888.

L. 3039 (4990 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia p. Anielę Skrzyńską, dzieci Antoniego Skrzyńskiego jako to: Aleksandra, Eustachego i Amelię Skrzyńskich, że w sprawie Jana Grieswalda o wydzielenie z wyk. hip. l. 7 majątności Pobitno parcel nr. 80, 272, 273/1, 273/2, 274 wraz z prawem propinacji w karczmie pod nr. 113 „Wierzbówka“ zwanej utworzenie z nich osobnego ciała tabularnego i zaintabulowania go za właściciela tegoż celem doręczenia im uchwały zezwalającej na powyższe wydzielenie z dnia 3 lutego 1888 l. 636 kuratorem ad actum ustanowiono dla nich dr. Reicha adwokata w Rzeszowie i temuż uchwałę wmiarkowaną doręczono. Rzeszów, dnia 3 maja 1888.

L. 777 (4964 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Przeworsku w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie przeciw nieobjętej masy spadkowej Salomona Mörsla i Markusowi Schiffmanowi o 312 złr. 50 ct. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Wolfmana kuratorem Piotra Świśtka z Kańczugi i o tem kuranda celem strzeżenia swych praw zawiadamia. Przeworsk, 9 lutego 1888.

L. 2463 (4905 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach w sprawie egzekucyjnej przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego przeciw Bazyli Szumyle o zapłatę kwoty 30 zł. a. w. uwiadamia niniejszym tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Szumilę, że w celu doręczenia mu uchwały tutejszej z dnia 24 maja 1887 do L. 468 i dalszych w tej sprawie egzekucyjnej za pasę mających uchwał, ustanowiony został przez podpisany c. k. sąd dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie Jędrzeja Ciesielskiego gospodarza z Wituszynie i wzywa go, aby temu ustanowionemu dla niego kuratorowi informacyjnej udzielił, albo pełnomocnika sobie ustanowił i takowego tutejszemu sądowi oznajmił.
Z c. k. sądu powiatowego Niżankowice, 27 czerwca 1888.

L. 8516 (4897 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach w sprawie wekslowej dr. Maksymiliana Trachtenberga przeciw Karolowi Biesiadeckiemu o 1000 złr, ustanowił kuratorem pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego, adwokata dr. Dębickiego z substytucją dr. Krobickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 1 sierpnia 1888 L. 8516.
Kołomyja, 1 sierpnia 1888.

L. 7968 (4901 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie Seweryny z Chłędowskiej Jabłonowskiej i Kazimierza Chłędowskiego o utworzenie w księdze naftowej wykazu hipotecznego dla pola naftowego „Sewerynowka“ ustanawia dla Józefa Nowaka jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego, kuratora w osobie adw. Rosenbacha, wzywając Józefę Nowak, aby z tym kuratorem się porozumiała, lub innego zastępcę prawnego sobie wybrała. Przemyśl 18 lipca 1888.

L. 8515 (4895 2-3)
C. k. sąd obwodowy w sprawie wekslowej dr. Maksymiliana Trachtenberga przeciw Karolowi Biesiadeckiemu pto 2500 złr. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, adwokata dr. Dębickiego z substytucją adwokata dr. Krobickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 1 sierpnia 1888 l. 8515.
Kołomyja 1 sierpnia 1888.

L. 3063 (4861 2-3)
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryę Bloch, że na wniesiony przeciw niej przez Jana Jurasa pozew de praes. 2 maja 1888 l. 3063 o zezwolenie na intabulację prawa własności realności pod lk. i lwh. 95 w Jawiszowicach termin do ustnej rozprawy na dzień 28 sierpnia 1888 o godzinie 9 z rana wyznaczono i że kuratorem dla niej adwokata dr. Gąsiorowskiego ustanowiono.
Wzywa się ją zatem, aby kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła lub innego pełnomocnika sobie wybrała.
C. k. sąd powiatowy Oświęcim, dnia 2 lipca 1888.

L. 23746 (4825 2-3)
C. k. sąd krajowy ja o handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 4go czerwca 1888 l. 23746 wniosła Taube Sara dw. im. Landau prawnobyczyni Wity Bernstein w sporze przeciw spadkobiercom Arona Jäger pto 1000 zł. m. k. czyli 1050 złr. w. a. prośbę o ustanowienie kuratora dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Liby Schumer i Zeliga Jäger, celem doręczenia tymże ts. uchwał l. 24331, 33296 i 33297/85 jak też i dalszych uchwał w po-

wyższej sprawie wydać się mających ustanawiając dla nich adwokata dr. O. Standa kuratorem, a tegeż zastępcą dr. Bunda.
Wzywa się zatem Libę Schumer i Zeliga Jäger, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
We Lwowie, dnia 21 lipca 1888.

L. 5966 (4996 2-3)
W sporze drobiazgowym Gabryela Zimmermana jako prawnobycy Motia Blocha przeciw Szmilowi Krämer o 23 zł. 50 ct. w. a. ustanowiony został dla niewiadomego z miejsca pozwanego, Chaim Offenberger z Łaneczyna, kuratorem ad actum, a do rozprawy wyznacza się termin na dzień 17 września 1888 o 9 godzinie rano, w sądzie tutejszym.
Wzywa się zatem pozwanego, aby kuratorowi udzielił potrzebnych środków do obrony, albo innego pełnomocnika sobie obrat i sądowi wskazał, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy. Delatyn, 12 czerwca 1888.

L. 15575 (4952 2-3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza księżeczki udziałowej na 100 zł. opiewającej, przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie dnia 15 kwietnia 1878 do l. 611 na imię Franciszka Grossa wystawionej, aby takową tutejszemu sądowi przeciagu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni przedłożył, inaczej ta księżeczka umorzona zostanie.
Kraków, dnia 15 czerwca 1888.

L. 5953 (4999 2-3)
Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Macieja Kurosia, Barbarę Borowiecką, Maryannę Biernatową i Katarzynę Sieronową, że przeciw nim i spl. wniosła Anna Gronkowa pozew o własność i przepisanie hipoteczne ciała hipotecznego wykazem l. 17 ks gr. gminy Koźmierów objętego, że dla nich kuratorem ad actum Antoniego Chojackiego ustanowiono i termin do rozprawy ustnej na 10 września 1888 wyznaczono.
Wzywa się ich, ażeby się z ustanowionym kuratorem porozumieli lub innego zastępcę sądowi przedstawili.
C. k. sąd powiatowy. Tarnobrzeg dnia 23 czerwca 1888.

L. 7967 (4902 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie Wiktora Klobassa Zrenckiego o utworzenie w księdze naftowej wykazu hipotecznego pola naftowego Adamówka w majątności „Druha Osada Wietrznińska“ i pola naftowego „Wiktorówka w Dziewiętej Osadzie Wietrznińskiej“ położonych, dla Józefa Nowaka jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie adwokata dr. Rosenbacha, wzywając Józefę Nowak, by z tym kuratorem się porozumiała, lub innego zastępcę prawnego sobie wybrała.
Przemyśl, 18 lipca 1888.

L. 20536 (4912 2-3)
C. k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy zawiadamia, B. Spire i A. Dunkelbluma z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim wniosł Natan Fuchs pozew de prs. 26 lipca 1888 l. 20536 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z przyn., w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 27 lipca 1888 l. 20536 ustanawiając dla pierwszego adw. dr. Mochnackiego z substytucją adw. dr. Leszki, dla drugiego adw. dr. Dobiję z substytucją adw. dr. Chmurskiego kuratorem ad actum i wzywa B. Spire i A. Dunkelbluma, aby potrzebne środki do obrony kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż skutki niepomyślne sobie przypisaćby musieli.
Kraków, dnia 27 lipca 1888.

L. 3642 (4832 2-3)
C. k. sąd obwodowy Wadowice ustanawia dla nieobecnej Antoniny Bernat w sprawie Rozalii Janikowskiej przeciw niej o 50 złr. aw. dra. Łazarskiego w Wadowicach kuratorem ad actum i o tem Antoninę Bernatową zawiadamia.
Wadowice, 21 lipca 1888.

L. 19394 (5061)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru spółek handlowych firmy spółki komandytowej Mirttenbaum Wasserberg i Ska. exportowa handel jaj a to z następującymi postanowieniami spółnikami osobiście odpowiedzialnymi spółki są: Emanuel Mirttenbaum i Norbert Wasserberg, kupcy w Krakowie zamieszkalni.
Firma spółki brzmi Mirttenbaum Wasserberg i Ska. i ma siedzibę swą w Podgórze.
Firmę spółki podpisywać będzie ka-

zdy z osobiście odpowiedzialnych spółników z osobna, a mianowicie w ten sposób że albo Emanuel Mirttenbaum pod wydrukowanymi stampilią słowami „Mirttenbaum Wasserberg i Ska.“ podpisze się „E. Mirttenbaum“ albo też Norbert Wasserberg pod wydrukowanymi stampilią lub napisanymi słowami „Mirttenbaum Wasserberg i Ska.“ podpisze się „N. Wasserberg“.
Kraków, dnia 25 lipca 1888

L. 6576 (4858 2-3)
Wzywa się Piotra Mylenki, ażeby w przeciągu roku wniósł deklarację do spadku po Fedorze Mylenkim zmarłym dnia 21 maja 1866 bez testamentu, w przeciwnym razie wniesie w imieniu jego kurator Michał Mylenki deklarację do spadku.
C. k. sąd powiatowy Horodenska, dnia 26 czerwca 1888.

L. 11005 (4894 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Herscha Bodnera, z miejsca pobytu niewiadomego że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu o 10000 ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Ringelheima; któremu środków obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika wymienić ma.
Tarnów, dnia 19 lipca 1888

Upadłości.

L. 7521 (5029 2-3)
Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli co do zrealizowania pretensyi masy rozbirowej Leiby Menkes wyznacza się termin na dzień 17 sierpnia 1888 o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie przed komisarzem konkursowym, na który wszystkich wierzycieli tej masy w myśl §. 146 ust. konk. się wzywa.
Sambor, 17 lipca 1888.

L. 3410 (5028 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Sanoku ogłasza że znosi za zgodnym zezwoleniem wszystkich zgłoszonych wierzycieli konkursowych, konkurs nad majątkiem Naftalego Mozesa kupca nieprotokołowanego w Rymanowie tutejszo sądową uchwałą z dnia 15 października 1887 l. 936 otwarty.
Sanok, dnia 7 lipca 1888.

L. 4855 (5055)
W sprawie masy rozbirowej Chaima Händla wyznaczam celem ustalenia wynagrodzenia i wydatków przez zarządcę masy dr. Edwarda Schäfera położonych wyznaczam ponowny termin na dzień 24 sierpnia 1888 o godz. 10 rano na który wszystkich wierzycieli z tem wzywam, że w razie ich niejawnienia się, przedłożony przez zarządcę rachunek jako przyjęty uważany będzie komisarz konkursowy

L. 10616 (5063)
W myśl §. 123 u. k. zawiadamiam wierzycieli masy konkursowej nieobjętej masy spadkowej Izraela Ferbera, że do wykazania płynności roszezeń do tej masy konkursowej zgłoszonych drugi termin na dzień 24 września 1888 o godzinie 10 przed południem wyznaczylem.
Kraków, dnia 28 lipca 1888.
C. k. Radea sądu krajowego jako komisarz konkursowy Krzyżanowski.

Doniesienia prywatne.

Dr. A. Majewskiego Zakład wodoleczniczy we Lwowie (w Kisielee) otwarty przez cały rok.
Przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, rano od 6 do 10 i po poł. od 4 do 6.
Telefon L. 54. 3410

Zakład froterski T. Bednarskiego we Lwowie, Łyczaków, L. 4.
Przyjmuje zamówienia we Lwowie i na prowincyi do zaprawiania, froterowania i lakierowania podłóg.
Sprzedaje płyny zupełnie do zaprawy przegotowane w różnych kolorach, które przedko schną i ładny połysk dają 1 kilo złr. 1.50 i złr. 1.80.
Jeden kilo wystarcza zupełnie do zapuszczenia dużego pokoju. 4851

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzneńskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.
Piwo pilzneńskie (półlitrowa faszka) 22 ct., piwo krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct. do każdej stacyi, opakowanie franko. Za każdą faszkę z opakowaniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemysła. 1728

M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemyslu.

Księgarnia

Leopolda Gileczka w Tarnopolu

poszukuje zdolnego pomocnika do samostojnego prowadzenia interesu.

Oferty nadsyłać proszę pod adresem księgarni. 4986

500 dukatów

wypłace temu, kto po użyciu Kothego wody na zęby faszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znów bólu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zahnschöne“ wysmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct. poleca 8711

Jan Jerzy Kothe

emeryt, dostawca nadworny w Baden koło Wiednia. We LWOWIE prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyatów itp. w Galicyi i Bukowinie.

HISTORIA

Literatury polskiej

na tie dziejów narodu skreślona przez Maryana Dubieckiego.

Autor z wielu dzieł i artykułów poważnych znany, składa nowy dowód pracy poważnej, samodzielnej, na długich studiach opartej, w wykładzie obrazowym, jasnym, potoczny, przystępnym dla wszystkich. Czytelnicy przekonają się (jak już pewne kółko prawdziwych znawców z rękopismu się przekonalo), że często bardzo autor umiał wprowadzić do opowiadania rzeczy całkiem nowe, przez poprzedników pominięte, a tem samem dzieło to więcej zajmującym uczynił i pracę swoją nie na kompilatorstwie, lecz na własnych studiach oparł, i wypowiada zdanie ze spokojem, wolne od wszelkiej stronności.

Historia Literatury polskiej Maryana Dubieckiego będzie jednym z dzieł, których braknąć nie powinno w żadnej rodzinie, w żadnej bibliotece, choćby najskromniejszej. Ażby zaś uprzęśliwiej nabycie, **Historia Literatury wychodzi zesztyłami, drogą pręnumerały.**

Dzieło całe składać się będzie z dwóch obszernych tomów, objętości mniej więcej 60 arkuszy druku, formatu in 8-vo. Cena zeszytu z 5 arkuszy druku, czyli 8) str. złożonego, 50 k., z przesyłką pocztową (0 k. Przy odebraniu pierwszego zeszytu płaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty. Z prowincyi najdogodniej nadsyłać na 6 zeszytów rs 3 k. 00, lub na 12 rs. 7 k. 20; wysyłać się zaś będą po dwa zeszyty razem. Pierwsze 3 zeszyty już wyszły, dalsze w odstępach miesięcznych wychodzić będą. 2053

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport najlepszej kawy

i sprzedaje takową 5 po cenie hurtownej we LWOWIE 1 kilo 1 zł. 80 ct. na PROWINCYI 4 3/4 kilo 9 zł. 15 ct. franko. Odbiorcom nad 50 kilo opust. Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Dr. Ant. Roicki

(A. Berger)

specjalnie dla chorób płciowych.

Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

(z przesyłką pocztową 1.50 zł.)

Ulica Karola Ludwika L. 7.

Ordynacja dyskretna, także listownie oraz i leki.

410



Lakier czarny matowy

do tablic szkolnych

poleca

48'4

Józef Hanke

Lwów, Rynek L. 38

pod „Czarnym Psem“.

W pierwszej połowie sierpnia b. r. wyjdzie w drugim poprawionem i uzupełnionem wydaniu nakładem i drukiem księgarni

O. Zukerkandla i Syna

w Złoczowie,

Nowa ustawa gorzelniana

przetłumaczona na język polski przez

Ludwika Tertila,

e. k. nadkomisarza straży skarbu.

Cena 1 egzempl. broszur. w przedpłacie 70 ct., oprawn. w półpłotno 90 ct.

Po wyjściu dzieła z druku zostanie ona podwyższoną. Przy zamówieniu us. rasza się dołączyć 5 ct. na opakę od egzemplarza.

Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy jest już w druku.

4797

Zwracam uwagę

że po 1 września b. r.

w skutek nowego podatku spirytusowego i podwyższenia cła od wódek zagranicznych

podrożeją wszelkie wódki

krajowe rozolisy i likwory o 10 ct. na butelece, zaś Cognac, rum i likwory zagraniczne o 40 ct. na butelece.

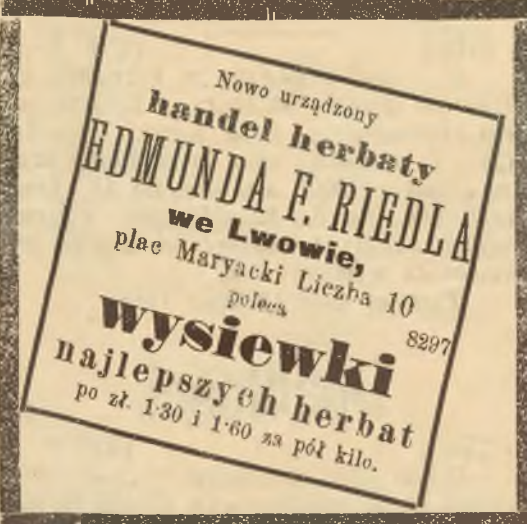
W każdym domu wolno w tym terminie posiadać 10 litrów czyli 14 butelek wódki, rumu lub koniaku bez dopłaty do podatku. Doradzam więc wyzyskanie tego przywileju i zaopatrzenie się w koniak, rum i likwory po dotychczasowych taniach cenach przed wrześniem.

5047

Cenniki rozsełam na żądanie odwrotną pocztą

St. Markiewicz

we Lwowie w Ryнку l. 42.



Na porę kuracyjną 1888

poleca rzeczywiście dobrą

HERBATE

rossyjska

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 18 lat istniejącego

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko.

3737

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt

zur „Kriegsmedaille“

Maurycego Tiller'a & Co.

e. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22.

7280

Odpoliturowanie mebli

4187

stało się obecnie dla każdego domu łatwą i taną pracą domową. Jest zadziwiającem, z jaką łatwością i szybkością każdy może uskutecznić nowo wynalezioną

Pomadą politurową na meble

Fryderyka Schulza jun., Lipsk,

nadzwyczaj piękny i trwały połysk politurowy. Użycie jest nadzwyczaj proste, nieudanie się zupełnie wykluczone. — Uważać na firmę. — Cena puszek 15 ct. Dostać można we Lwowie u: Wolfa Czoppa, Józefa Hankego, Alojzego Hübnera.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kalessze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów.

4110

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

któ używa

Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów

WIELEBNYCH O : O : BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeora

2 MEDALE ZŁOTE : w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIENY w roku

1373

przez Przeora PIOTRA BOURSAUD

« Codzienne użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy z środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów. »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY

SEGUIN

3, ulica Huguerie, 3 BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w aptekach PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i w magazynie perfum P. Donning.

Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MEŹKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary wiosenne i letnie po umiarkowanych cenach. Zaopatrzę mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 12 złr. 50 ct. i wyżej.

[269]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 złr. 50 ct. Kamizelki 2 złr. 50 ct.

Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w mieście i za prowincję akuracie i po umiarkowanych cenach

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galle. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszymi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych państwowych i kawcyj małżeńskich wojskowych, na kaucje i wady. — są w tymże kantorze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizji.

4108

Skład fabryczny sukna Bernharda Ticho

Berno, Krautmarkt Nr. 18. A.

wysyła za pobraniem

Resztki materij wełnianych

Kupno przy okazji

R szka na kompletne ubranie zimowe 3.10 metra — 5 złr.

Berneńskie resztki sukna

3-10 metra na kompletne ubranie męskie 3 złr. 75 ct.

Styryjskie baje

na surdut do polowania i na menżyków 2 10 metrów — 5 złr.

Resztki na zimowe palta

Resztki na kompletny surdut zimowy, czarny, brunatny i granatowy 2 10 metry — 5 złr. 50 ct.

Resztki na zimowe suknie

we wszystkich gładkich i modnych kolorach, najlepszy fabrykat. Resztki 2 10 metr. na cały zimowy surdut 9 złr.

Materje na narzutki

(Ueberzieher)

2 10 metr. na całą narzutkę — 7 złr.

Wzory gratis i franko.

4852

FARBY

do wszelkich użytków

tanie i dobre

2849

Alojzego Hübnera

LWÓW

ulica Karola Ludwika L. 13.